

DZIENNIK HANDLOWY

Zawierający w sobie wszystkie okoliczności, Pisma, Uwagi, i Myśli Patryotyczne do Handlu ściągające się.

ROKU DRUGIEGO CZĘŚĆ X. i XI.

PAZDZIERNIK i LISTOPAD.

W S T Ę P.

— *O potrzebie Pisma Handlowego w Kraiu, nie tylko podczas Pokoju, ale i Wojny.*

PRZY terazniejszych okolicznościach Niepokojności Sąsiedzkich a do nas bardzo przybliżonych, gdyby kto nie powiedział, że zamiar *Dziennika Handlowego* użyteczny tylko być mogący w Pokoju, jest teraz mniej potrzebny, następujące nad każdym *Artykułem Dziennika* czynią się Uwagi.

I. *Artykuł Dziennika* zajmuje wiadomość Targów cało-Kraiowych: Ta wiadomość jeśli potrzebna jest Powszechności w czacie *Pazdziernik i Listopad 1787.* LI

Pokoju dla lepszego regulowania Handlu Wewnętrznego, tedy w czasach Woyny potrzebniejszy, dla łatwiejszey wiadomości, gdzie w którym Woiewództwie drożey, a gdzie taniey, ażeby można było z tańszego na droższe miejsca dowozić.

II. *Artykuł Dziennika* zamierzony jest donosić o Targach i Handlu Zagranicznych Państw mianowicie z nami sąsiaduiących. Taka wiadomość ieżeli potrzebna jest wczasie Pokoju dla pożyteczniejszego regulowania Handlu wewnętrznego [do zewnętrznego, tedy pod czas Woyny potrzebniejszy, ażeby uwiadomiwszy się czy to o popłatności, lub niepopłatności czego za Granicą, nie ogołacać z tego, Kraiu, na czym mu zbywa, zwłaszcza pod czas krążącey blisko nas Woyny.

III. *Artykuł Dziennika* zajmujący donoszenia o Fabrykach Kraiowych, ieżeli jest potrzebny w czasie Pokoju, iuż to dla emulacyi Fabryk Kraiowych z Zagranicznemi, iuż to dla niesprowadzania tych Towarow, które mogą być wyrabiane w Kraiu &c: tedy w czasie Woyny jest potrzebniejszy, ażeby nie mogąc czego dostać za Granicą, łatwo było

było wiedzieć, gdzieby takie Fabryki znaleźć lub założyć w Kraiu, któremiby nagłą potrzebę swoją można udostatecznić.

IV. *Artykuł Dziennika* zajmujący wiadomość Transportu Splawnego Kraiowego, jeżeli jest potrzebny czasu Pokoju, dla wiadomości, któremi Splawami łatwiej można przeprowadzać Produkta i Towary dla ulepszenia Handlu wewnętrznego i zewnętrznego, tedy czasu Woyny większa jest potrzeba tey wiadomości, ażeby wiedzieć, któremi Splawami łatwiej jest dostarczać Towarow i Żywności swoim wipół-Braciom, którzy tak dobrze mogą zapłacić albo i lepiej iak za Granicą.

V. *Artykuł Dziennika* zajmujący wiadomość Transportu Lądowego, dla podobneyże przyczyny, iak i Transport Splawny, jest potrzebniejszy czasu Woyny iak czasu Pokoju.

VI. *Artykuł Dziennika* zajmujący wiadomość Jarmarków Kraiowych, jeżeli jest potrzebny w czasie Pokoju dla ułatwienia Handlu, tedy potrzebniejszy dla ułatwienia potrzeb czasu Woyny.

VII. *Artykuł Dziennika* uwiadamiający o Sta-

nie i Potrzebach Miał Krajowych, jeżeli jest Potrzebny w czasie Pokoju dla ulepszenia onych, tedy daleko potrzebniejszy w czasie Wojny dla przyspieszenia zdarzyć się mogącego ratunku Miałom.

VIII. *Artykuł Dziennika* zajmujący wiadomość Przedazy, Zastawy, Arędy, Dóbr, iako i Summ, jeżeli jest potrzebny dla wygodu Kraiu w czasie Pokoju, tedy potrzebniejszy w czasie Wojny, dla zasilenia różnych nagłych Potrzeb.

IX. *Artykuł Dziennika* uwiadomiałcy o różnych Rozrządzeniach Juryzdykcyi Krajowych, późnych Pismach i Proiektach, wszystkie te poprzedzające Artykuły ulepszających, jeżeli potrzebny w czasie Pokoju, tedy potrzebniejszy w czasie Wojny dla przyczyn wyżej wzmienionych.

Wszystkie te przyczyny w Powszeczności dotknięte, lepiej wyjaśnia się w szczególności do każdego Artykułu przystosowane, iak następuje:

Zło: Gro: Zło: Gro:

Śloniny	Potęć	30.		
Sadło	Jedne	12.		
Indykow	Para	4.	do 5.	-
Gęsi	Dto	3.		
Kaczek	Dto	2.		
Kur	Dto	2.		
Kapłonow	Dto.	2.	15.	do 3.
Bawołu	Sztuka	198.		
Wołu podleyszego	Dto	81.	do 90.	
Krów	Dto	54.		
Bukatow	Dto	9.	do 12.	
Cieląt	Dto	18.	do 24.	
Wieprzow	Dto	90.	do 99.	
Knotów Bawelnia:	Funt	6.	-	-
Kmiru	Cwierć	9.	-	-
Anyżu	Dto	18.	-	-
Chmielu	Wantuch	207.	-	-

—Targi Prowincyi Mało-Polskiey.

—Targ Miasta Krakowa w Tabelli znawdują-
cy się, że był w Mieście Listopadzie, zaświad-
cza wedle dyspozycyi Magistratu Miasta
Krakowa przy zwykley Pieczęci Prowen-
towey. Jan Zeidler J. K. Mei Konfiliarz
Pisarz

Pisarz i Exaktor przyśięgły Miasta Krakowa, i oprócz Tabelli to jeszcze donosi.

Zło: Zło:

H Anyżu	Korzec	42. do 47.
Soli	5. Kamieni	7. - -
Skura Krowia siurów: Sztuka		8. - -
Dto Jałowicza	Dto Dto	4. - -

N. B. Co raz to bardziey cena zbóż w górę idzie, zaczym nowego zboża pono będzie Zyta korzec do Zło: 30. gdyż w tym Roku ani Kopno, ani Plonu z siebie nie wydaie.

—Targ Miasta *Sandomierza* w Tabelli znajdujący się, że był w Mieście Pazdzierniku, zaświadcza *Rogowski Rayca* i Woyt Miasta J. K. Mei *Sandomierza*.

—Targ Miasta *Kurowa* w Woiewodztwie Lubelskim leżącego, że był w Mieście Pazdzierniku, zaświadcza *Ignacy Dębicki* Syn przeszłego Woyta *Kurowskiego* uczący się

w Szkole Parafialney Kurowskiej (z) i o-
procz Tabelli te ieszcze Gatunki donosi.

		Zło: Gro:
Wół średni	Sztuka	80.
Ditto podleyszy	Dto	50.
Krowa Dobra	Do	64.
Dto frzednia	Dto	50.
Dto podleysza	Dto	40.
Koń Gospodarski dobry	Do	100.
Dto frzedni	Dto	80.
Dto podleyszy	Dto	50.
Wieprz dobry 3letni	Dto	80.
Dto Chudy	Dto	50.
Dto 2letni	Dto	30.
Dto Roczniak	Dto	20.
		My-

(z) Otoż Perspektywa pożytków, których Kray
spodziewać się może z ustanowienia szkół
Parafialnych, gdy Dzieci w nich uczące
się już te znajdują w sobie zdolności, że
mogą wyręczać Rodziców w czynieniu Rap-
portów Publicznych. — Gdyby tylko takie wszę-
dy były Szkoły Parafialne, iaka iest Szko-
ła Kurowska, pod staraniem gorliwym O-
świeconego tamiecznego Plebana.

Zło: Gro:

Mydła tuteyſzey Fabry-		
ki którą ma Zyd	Kamień	20.
Skura Wołowa dobra	Sztuka	16.
Dto mała podleſza	Dto	12.
Butów Goſpodarſkich	Para	6. 15.
Kożuch Dobry	Sztuka	24.
Kłoc ſoſnowy dobry na opał	Dto	4.
Oſſzyny mierna	Para	2.
Grufzek ordynaryjnych	Korzec	8.

—Targ Miasta Kamieńca Podolskiego i iego Okolic, w Tabelli znaydujący ſię, żeby w Mieſiacu Liſtopadzie, zaſwiadcza Piotr Walański Radzca Miasta Kamieńca Podolskiego, i oprócz gatunkow w Tabelli znaydujących ſię, te ieſzcze donosi.

Zło: Gro:

M iodu Przaśnego od		
32. Garcy Pułbeczek		100.
Jałowicy dobrej	Sztuka	56.
Baran, Owca	Dto	6.
Indyk	Dto	1. 10.
Gęś	Dto	26.

Ka-

		Zło: Gro:
Kapłon	Sztuka	28.
Kura	Dto	14.
Kaczka	Dto	14.
Wieprz karmny rośły	Dto	36.
Ciele	Dto	10.
Słoniny dobrej	Poleć	12.

Cena Produktów acz przy Woynie Sąsiedzkiej, bardzo mało zmniejszyła się, a inne w iedney porze zostają, niektóre tylo w górę poszły — Lecz późniey spodziewać się trzeba, że daleko wyżej podrożeją, gdy się Armia Rosyjska w Podole zbliży — Ludzie na Pograniezu potrożeni wyprzedają się, bo iak Dniestr stanie, wpadania Turków lękać się trzeba, których w Chocimiu i Granicy ich liczba coraz powiększa się.

Co do zbioru. Niebieski Listopad pogodny do przysposobienia orney Roli, na zasiewy Wiosenne, bardzo wygodną podał Grudniowi pogodę — Ludzie dosyć już przysposobili Roli — W tym Kraiu ledwo dopiero około 15. Pazdziernika Ludzie Prosię i Hreczkę z Pola do Gumna zwieźli — Zyta blisko Kamieńca dla spóźnionych Zniw mało kto jeszcze posiał — Dnia 18. Września 3. Doby Deszcze lały, przez co Sterty,

ty, Stożki, Kopy wskroś przeięty, przecież po-
tym 4. Niedziele pogoda posłużyła, nie bez zna-
czney jednak szkody— *Dat z Kamieńca Po-*
dołskiego 15. Liśtopada.

—Targ Miasta *Zytomirza* w Tabelli znaydu-
jący się, że był od 31. Sierpnia aż do 26.
Pazdziernika, zaświadcza *Jan Lewandow-*
ski Prokonsul Miasta J. K. Mei Zyto-
mierza— Nadto ieszcze o Drożyznie tame-
czney to ieszcze donosi.

Co do Drożyzny— Donoszę Autorowi Dzien-
nika Handlowego, iż od 31. Sierpnia aż do dziś
Dnia, niepraktykowana tutaj Drożyzna, dla nie-
dowozu na Targ zboża, a jeżeli szczęściem zda-
rzy się iaki korzec na Targu, który Rolnicy u-
kradkiem przed swoiemi Panami przywiozą, pł-
cić musimy wedle ceny już wyrażoney w Tabelli,
i to ieszcze wszystko staremi Rublami, a jeżeli
monetą Kraiową lub złotem, to daleko drożey
płacić potrzeba— Nie wiem co w czasie dal-
szym stanie się, kiedy Lud nędzny, już już na
schyłku terażniejszego Roku, Krescencyi dojada,
a daleko większa część Nędzarzów co nie-
dziel

dział już kilka bez Chleba, samą tylko Ogrodną żyją, ci zaś, którzyby i mieli za co kupić zboża, nigdzie onego dostać nie mogą, bo w wielu miejscach zakaz mają Rolnicy od swoich Panów, aby nikomu prócz im samym pod karą wielką nie przedawali, a w pewnym miejscu na Ukrainie (dla bojaźni wyrazić nie mogę) zakazano pod karą śmierci, aby Poddani ich nie przedawali (m) — Nie wiem co za konsekwencyą mają ci, którzy za pieniądze nawet bliźnich Rodaków swoich ratować niechęcą — Nie wiem iak sami ocalą swe życie, jeżeli broń Boże wielka część ludu od głodu umrze, zwłaszcza tego ludu, który na ichże własne wyżywienie

(m) *Wszelka kara Tyrańska, a barǳiej jeszcze kara śmierci prywatną mocą wkładana, ledwo już slyszana byǳ może w Kraiu Pogańskim, a iakżeż może ona znaydywać się w Kraiu naszym, gdzie Rząd ludzkości panuje iakżesz może byǳ w Wieku 18. nazwanym wiekiem Nauki, Swiatła, i Ludzkości — Jeżeli iednak jeszcze znayduie się takie Barbarzyństwo u nas, gwałtem trzeba by na wygubienie onego obmyślać szychodki.*

nie pracuje— Niosę więc ze wszystkiemi ięzącemi od Głodu do *Autora Dziennika Handlowego* proźbę, aby Patryotycznym swoim Pismem do Naywyższej Zwierzchności Kraiowej następujący donieść Projekt, a może w czułym iey Rządzie, tyle znajdzie tkliwego zastanowienia się, iż odrzuconym nie zostanie, to jest i czy nie możnaby? aby z Kaszy Prowincyi Ukrainkiey, pozwolono Summę jaką znaczną na założenie Magazynów, do których Officyalsci Skarbowi zboża różnego rodzaju skupować mogliby, a skupiwszy ciskającym się ludziom za gotowe pieniądze, ceną choćby i wyższą odprzedawać, przez co, zaręczyć mogę nie tylko ią, ale i każdy życzący dobrze Oyczyźnie Obywatel, że i Skarb Koronny miałby ztąd znaczny pożytek, i Lud od Głodu znalazłby ratunek, ile że takowe Magazyny Uniwersałami swoimi Naywyższa Zwierzchność Kraiowa zabezpieczyć mogłaby— Tak sprawiedliwie donoszę *Dziennikowi Handlowemu*, iak iestem życzliwy Obywatel moiey Oyczyzny—Do pomienioney przyczyny Drożyzny, przyłączyć można i następujące Doniesienie pod Dniem 9. Listopada z *Zytomirza* nadesłane.

—Do.

— *Doniesienie o Kommissyi Prowiantowey
Woiewodztwa Kiiowskiego, dla Woy-
ska Rossyjskiego.*

DOnoszę *Dziennikowi Handlowemu* iż na Dniu 7. Listopada, Obrada Prześwietnego Woiewodztwa tuteyszego Kiiowskiego, obrala za Kommissarzów do ułożenia Prowiantów dla Woyksa Rossyjskiego, to iest:

J. W. Bierzyńskiego Podkomorzego Zytomirskiego za Prezesa

J. O. Xcia Kalixta Ponińskiego Gen: Majora Woyks Koron: za Kommissarza.

W. Pruszyńskiego Szambelana J. K. Mci Kasztelanica Zytomirskiego.

W. Borekę Podczaszego Zytomirskiego.

W. Pyszynskiego Woyksiego Zytomirskiego.

W. Głębockiego Woyksiego Owruckiego.

W. Choieckiego Woyksiego Kiiowskiego.

W. Proskurę Cześnika Kiiowskiego.

W. Pieńkowskiego Starostę Przyłuskiego.

Aby za Paletami wyż wyrażonych Kommissarzów, przystawiono do Magazynów, z których ieden iest w *Berdyczowie*, drugi w *Pohrebyszczach*.

Zyta	Korcy	10,000.
------	-------	---------

każdy korzec po Zło:	21.
----------------------	-----

Kup.

Krup Gryczan; i Jaglan: *Korcy* 1,000.

każden korzec po zło: 26.

Owśa *Korcy* 12,000.

każden korzec po zło: 6.

Też Woysko Rosyjskie za wyż specyfikowane Zboże Złotem lub Monetą Srebrną płacić ma.

T Targi Miast *Tulczyna, Niemirowa, Winicy, Mohylowa*, w Tabelli znajdujące się, że były w Miesiącu Pazdzierniku zaświadcza *Wilski* Poczmistrz J. K. Mei Tulczyński— Dat z Tulczyna 23. 8br:— I oprócz gatunków w Tabeli znajdujących się to ieszcze donosi.

Co do okoliczności tamieczney drożyzny— Magazyn dość znaczny zakłada J. W. Woiewoda Ruski, i cały Dochód swój na skupowanie zboża wydać kazał— Ten Patryotyczny sposób, iedną tylo bydz może zassoną od Głodu tuteyszego, bo Kray nasz dziś tak bardzo iest głodny na Chleb, iż ieżeli Woyska zagranicznego mnostwo tu naciągnie, głód pewny będzie— Do czego też nie pomału przyłożył się kwitnący Handel Chersoński, co nam acz za Pieniądze ostatek Chleba zaiął i drożyznę zrobił, nie wiem teraz iak potrafią Ci, za też same pieniądze Chleba kupić

pieć, kiedy już go prawie w całej Ukrainie nie ma, i jeśli gdzie zobaczyć można, to nie Chleb ale *Papa*— Niedowóz znaczny tu panuje, a ten pochodzi raz z okoliczności Furażów — *Powtore* z Nieurodzaiów— A *Potrzecie* przez zły rząd Obywatelów naszych, że zakazują Chłopom swoim, ażeby do Miast nie wieźli, ale Zydkom kochanym Arędarzom swoim po wsiach będącym zboże przedawali, którzy to arędarze na miary iakie chcą biorą, i na wódki pędzą, przez ten sposób gdy z Głodu powymierają Chłopi, nie wiem iak potrafią przymusić tychże Arędarzów do wyrabiania Roli— Ludzie ci nędzn w tak nieszczęśliwych czasach piłą i ostatek Chleba, za nie wydają, a pono z ostatekney desperacji, że Panowie ich miało wstrzymania od tej ostatekney zguby, dobrowolnie przez łakomstwo Zydowskiego grosza, pozwalają Zydowstwu wyniszczać chłopstwo, aby tylo częste brać za to Raty— Nie lękała się dawniey Ukraina Głodu, mając dosyć chleba starego, ale dziś nigdzie ani starego ani nowego nie znajdzie w zapasie.

J. W. Wojewoda Kuśki wyjeżdża często na Rewizyą Woyska stojącego nad Granicami i sam w Osobie swojej nie zważając na utratę zdrowia tak potrzebnego Kraiowi, nocne odprawia

Patro-

Patrole, i pilne ma oko na stojących po nad-
granicą kochanych Brodaczków Sąsiadów, których
zawsze iak wilków drapieżnych obawiać się
trzeba — Dat: z Tulczyna 23. Pazdziernika.
Wilski Poczm: Tulczyński.

— Targ Miasta *Białegośtoku* w Tabelli znay-
dujący się, iż był w Miesiącu Listopadzie
zaświadcza *Topolski Poczmistrz J. K. Mei*
Białośtoci — Dat: z Białegośtoku. 26. *Listo-*
pada.

— *Targi Prowincyi Litewskiej.*

— Targ Miasta *Wilna* w Tabelli znaydujący
się że był w Miesiącu Listopadzie zaświad-
cza *Przemieniecki Woyt Wileński.*

— Targ Miasta *Pińska* w Tabelli znaydujący
się, ten sam co był i w Wrześniu bo no-
wy nienadeśłany.

— Targ Miasta *Brześcia Litewskiego* w Ta-
belli znaydujący się, że był w Miesiącu
Listopadzie, zaświadcza *Tarnawiecki Land-*
woyt Miasta J K. Mei Brześcia Lit: — I oprócz
Pazdziernik i Listopad 1787. Mm

Tabelli te ieszcze Gatunki donosi.

Zło: Gro:

Słodu na piwo	Szanek	9.	-	-
Bobu	Dto	10.	-	-
Szocewicy	Dto	8.	-	-
Masła	Garniec	4.		
Maku	Dto	1.		
Miodu przasnego	Dto	6.		15.

Zasiewy Ozime bardzo dobre, tym zasiewom wczesnym, przeciąg dni pogodnych dopomógł do zarumienia się, z kąd nadzieia dalszey urodzayności, byle na suchą Ziemię Mrozy nastąpiły, a po tym Sniegi.

— Targ Miasta *Mińskiego* w Tabelli znaydujący się, że był w Miesiąc *Pazdzierniku* zaświadcza *Tarankiewicz* Burmistrz J. K- Mci *Miński* —. Dat: z *Mińska* 36. *Pazdziernika* —
I oprócz Tabelli te ieszcze gatunki donosi.

Zło: Gro:

Miodu przasnego od *Gar:*

Kom: 12. *Miara* 40. - - -

Masła od *Gar:* *Kom:* 6. *Faska* 24. - - -

Skur

	Zito:	Gro:
Skur Juchtowych Para	24.	
Dto wielkich szarych Dto	30.	
Indyk stary Sztuka	5.	
Dto Młody Dto	3.	
Gęś karmna Dto	2.	10.
Dto Chuda Dto	1.	15.
Kapłon Dto	1.	10
Kura stara Dto		24.
Dto młoda Dto		16.
Jay Kopa	2.	

Co do Urodzaiow— w Naszych okolicach Roku terażnieyszego mieliśmy z Opatrzności Naywyższej Urodzaie obfite, i Jesień do zebrania onych bardzo wygodną, iednakże Zboże na Targach nic z ceny nie spada, owszem co raz w górę idzie, i Targi tak mizerne mamy, że trudno na konsumpcyą dostać Zboża, a to dla tego, że w tuteyszych Okolicach Zydzi Zagraniczni z Kordonu Moskiewskiego poczynili Kontrakta po Dworach, na Zyto, Owies, i Jęczmień, iaką zaś ceną, ta ieszcze mi niewiadoma.

— Pomienione Doniesienia Targów Kraiowych, iak są potrzebne nie tylko w Pokoju, ale i czasu Woyny uważmy?

N Im który Patryota z tych pomienionych Doniesień
Mm 2 nie-

nieścień, szeregulniey w czym innym uzna potrzebę tego Artykułu, nie tylo w Pokoju, ale i podczas Woyny, tym czasem *Dziennik Handlowy* upatruie nagłą potrzebę założenia Magazynów, z okoliczności licznieyszych Doniesień o niedostatku iak dostatku Chleba.

W całej Ukrainie wedle Doniesień pomienionych z *Zytomirza, Tulczyna, Niemirowa, Winnicy, Mohylowa*, nadzwyczajna i prawie niepraktykowana w tamtym Kraiu Drożyzna: iuż to dla mizernych tegorocznych Urodzaiów, iuż to dla niedostatku starego Zboża, iuż to dla nagley terażnieyszey konsumpcyi Woyska tak Kraiowego iako i Zagranicznego.

W *Brzeskim Litewskim* zaś i *Pińskim* dość ieszcze mierna Cena, a ztąd wnosić można, że musiał tam bydź lepszy Urodzay, mnieysza konsumpcya, i Zapas starego Zboża — A za tym czyż nie słusznie byłoby? albo nakładem Skarbu Publicznego, albo przez iaką składkę Publiczną, założyć iak nayprędzey Magazyny w *Brześciu* i *Pińsku* iako naytańszych ieszcze mieyscach w całym Kraiu i ogłosić za wolne do sprzedaży samym tylko zgłodniałym Obywatelom, nie zaś Zydostwu i Przekupniom Zagranicznym — Do których to Magazynów cały Wo-

tyń

łyn i Ukraina, iako nie naydaley oddalone swą Pozycyą, udawałyby się Zimą przez stojące Błota wielką łatwość mając, a na Wiośnę Wodą, Spławami Rzek Wołyńskich, do Pińskich wpad mających.

Założenie takowych Magazynów, iako *periculum in mora* za sobą ciągnące, potrzebne byłoby iak nayprędsze; ażeby albo Żydzi nie pospieszyli się wykupić na Gorzałki, albo Przekupnie Zagraniczni nie pokontraktowali, i nie wypławili Wiośnennemi spławami Zagranicę; a tak opóźniwszy się z Patryotyzmem, nie byłoby już na co i w tych naytańszych mieyscach zakładać Magazynów.

Gdyby zaś tę konieczną potrzebę założenia Magazynów, ztwierdzić Zdaniem Publicznemi, kładzie się tu nayprzód Excerpt z Głosu J. W. Kossakowskiego Konsyliarza Rady Nieustającej mówiącego o potrzebie założenia Magazynów.

— *Excerpt z Głosu J. W. Kossakowskiego Konsyliarza Rady Nieustającej na Sessyi Dnia 19. Pazdziernika 1787. Roku, wyjęty: o Potrzebie tylko założenia Magazynów.*

Nim przystąpię do cytacyi Zdania J. W. Kossako-

fakowskiego, względem potrzeby Magazynów, wcześniej uprawiedliwiam się, że Excerpt tylo czynię o Magazynach z Głosu Jego, całego zaś Głosu, iako zajmującego Polityczne Okoliczności, nie kładę, abym nie został naganiony, że się wdaję w Materye Polityczne— W tych tedy słowach o Potrzebie Magazynów było zdanie J. W. Kossakowskiego.

„ Winien jest każdy W. K. Mci nygłębsze
 „ podziękowanie za opatrzną przezorność wzglę-
 „ dem założenia Magazynów na Ukrainie. Sły-
 „ szemy bowiem z Rapportów Kommissyi Skar-
 „ bu Koronnego o wielkim niedostatku Zboża
 „ w tamtych Okolicach, wiemy z Nowin Kra-
 „ iowych, iak Nieurodzaię kilkoletnie wypró-
 „ żniły wszystkie Zapasy, chciwość Metalu, i
 „ potrzeba, a może przymus Woysk zbliżonych
 „ do Granic Kraiu naszego, wypróżni do reszty
 „ Ziarno żywności. Dopraszam się zatem W.
 „ K. Mości i Prześwietney Rady, aby Naród o-
 „ strzeżony został przez Uniwersały, do zatrzy-
 „ mania się od sprzedaży Zboża, z wystawie-
 „ niem mu winney Obywatelskiej czułości, a
 „ żeby w *Brzeskim* i *Pińskim* założone były
 „ Magazyny, dla łatwiejszego Spławu y Prze-
 „ wozu w ostatney Kraiu Potrzebie: ażeby Fun-
 „ dusz

„ dufz Extraordynaryiny, oprócz tylko skupo-
 „ wania Magazynów, w całości był zachowany,
 „ zaftanawiając wszelkie, bez żadnego wyłącze-
 „ nia do Roku teraz zaczynającego się wydat-
 „ ki. Odbierający Gratyfikacyą, czy pod innym
 „ iakim tytułem darowiznę, nie tracąc swey
 „ własności, nie odnieſie krzywdy, gdy w fzcze-
 „ śliwym Oyczyzny ſtanie, nadgodę czy dar,
 „ opłacone mieć będzie.

„ Smutny los Kraiu Granicz cego z Wojuia-
 „ cemi Potencyami, i ogólna całość, inne czu-
 „ cia, niż dobroczynność, wzbudzać w nas w
 „ tym czasie powinna— Doprafzam się nie mnief,
 „ ażeby ſtraż Magazynów tak skupionych, ia-
 „ ko skupić się mających, z iakiego bądź Fun-
 „ dufzu doftarczonych Pieniędzy, pod zarzą-
 „ dzeniem i wiedzą Kommiſſyi Skarbowey zo-
 „ ſtawiała; i abyſto skutecznie iako nayrychley do-
 „ pełniono było, iżby Zwierzchnia Rządowa
 „ Władza, nie była ztąd obarczona wielkim na-
 „ rzekaniem, i ſkargami Mieſzkańców, o nie-
 „ czułość w tak ważney całego Kraiu Potrze-
 „ bie, — Tęż Potrzebę ſtwierdza bliſki Głód
 w Woiewodztwie Wołyńskim w Liſcie J. O.
 Xiążęcia Jmci *Czartoryſkiego* Sfołnika Litew-
 ſkiego namieniony, którego o tym Excerpt ieſt
 naſępujący.

— *Excerpt o bliskim Głodzie na Wołyniu
wyjęty z Listu J. O. Xiążęcia Czarto-
ryskiego Stolnika Lit: odpisującego na
List J. W. Marszałka Rady.*

Zadna materya nie może być bardziey, i
stośownieysza do Handlu, i intereśownieysza Kray-
iak Materya Karysty: ta na Wołyniu tak bli-
sko przybliżona do Głodu, niżkąd nie była
Dziennikowi Handlowemu doniesiona; gdyby
więc przez zamilczenie o tak ważney Materyi,
Dzielo to nie stało się mniej użytecznym Kra-
iowi, zwłaszcza w terażnieyszych okolicznościach,
przymuszony byłem (nie mając niżkąd tako-
wych Doniesień) wyjąć Excerpt z Listu J. O.
Xiążęcia Czartoryskiego Stolnika Lit: mówią-
cego o bliskim Głodzie Wołyńskim w te słowa:

„Prawda, że już do wszelkiey Nieszczęśliwo-
„ści powinniśmy byli przywyknąć, lecz iesz-
„cze dotąd w tych Woiewództwach Głodu nie
„mieliśmy się tak sprawiedliwej przyczyny oba-
„wiać— Teraz zaś, taka już jest rzadkość zbo-
„ża, a osobliwie Zyta, którego prawie dostać
„nie można, że ludzie w wielu Wsiach pu-
„chnąć z niedostatku w ostatnim Przednowku
„zaczeli, po którym znowu Nieurodzay na-
stał

TABELLA TARGOW CAŁOKRAJOWYCH NA MIESIAC PAZDZIERNIK LISTOPAD ROKU 1787.

MIASTA PROWINCYI WIELKO-POLSKIEJ.										MIASTA PROWINCYI MAŁO-POLSKIEJ.										MIASTA PROWINCYI LITEWSKIEJ.																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																															
Gatunki, Żyła, Produktów i Towarów.	Wagi.	Miary.	Warszawa.								Wagi.	Miary.	Kraków.								Wagi.	Miary.	Wilno.																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																												
			Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.			Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.			Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.	Zł. Gr.

Informacya.

Miary.

Wagi.

Proporcya Funtow Warszawskich do Funtow Miast Portowych.

mo. Podpisy zaświadczaie pewność Targów w Tabelli
wyrażonych znajduią się na początku Tomiku pod Artyku-
tem Targów Kraiowych.
2do. Gatunki niemieszczzone w Tabelli dla odmiennosci tak
Maz, jako i Wag, z nayduią się także pod Artykułem
Targów Kraiowych.

Korzec Warszawski ma Garcy,	-	-	-	32
Beczka Litewka ma Garcy,	-	-	-	144
Szanek Brzeski Litt: ma Garcy Kom: Itt.	-	-	-	36

Ale w Tabelli iest z rednakowany Beczki.

Garniec dubeltowy w *Mińsku* wiele z muiie niedoniesiono.

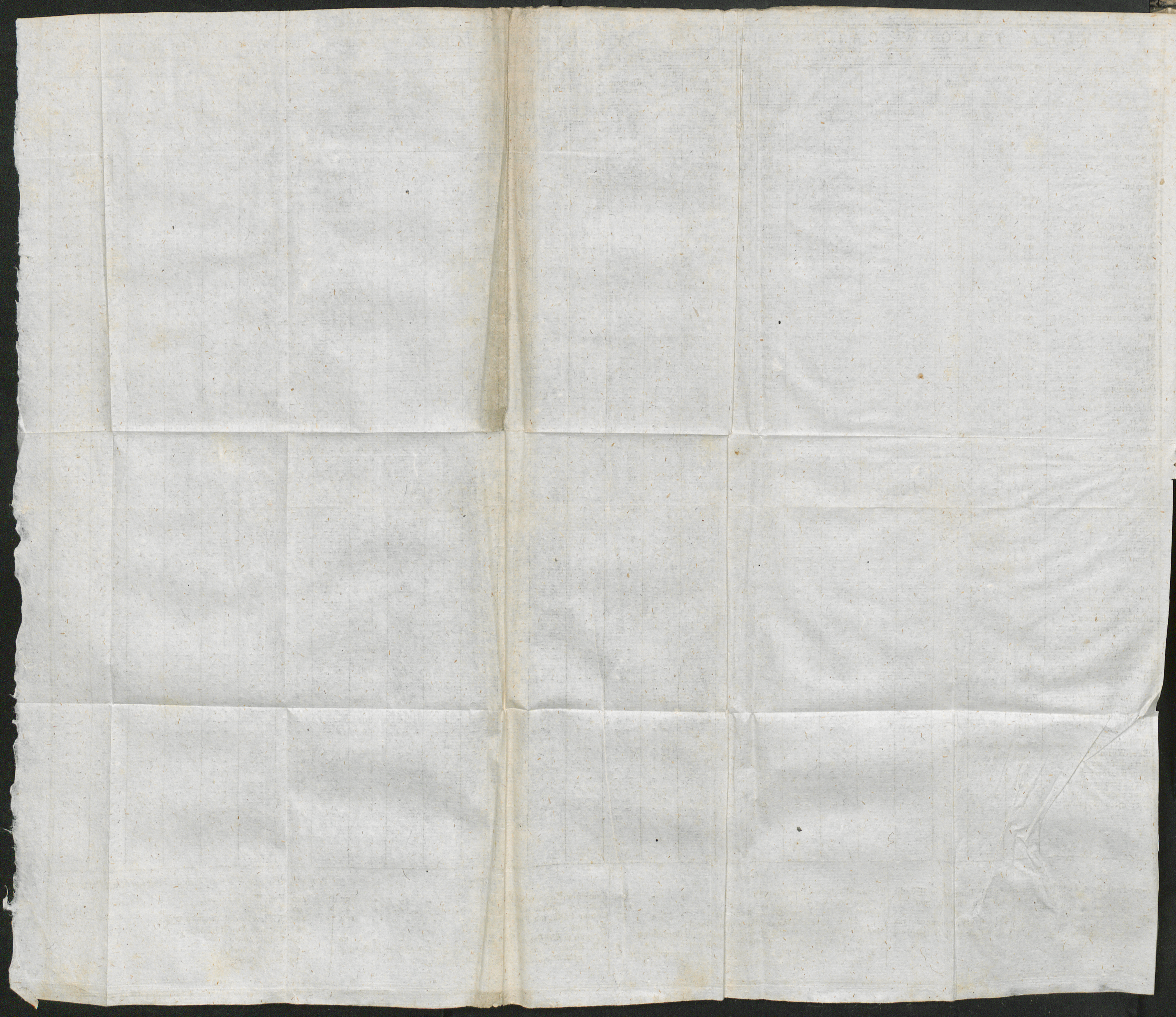
Garniec Kom: w *Grodnie* wedle Skali Kwart, - - - 4

NB. *Ktoby o innych Miarach donosił tedy w tym mieyscu w następujących Miesiącach będą dokowano.*

Kamień w Koronie od Funtow	-	-	-	-	32
Kamień w Litwie od Funtow	-	-	-	-	40
Cetnar Polski ma Funtow	-	-	-	-	160
Szaflunt					
Kamień w Mińsku od Funtow	-	-	-	-	50

NB. *Ktoby o innych gajunkach Wąg donioſt tedy w naſtępiających Mieſiącach będzie wydrukowano.*

100. Fun: Warfza: czyni.
90. Rygskich.
100. Krolewieckich dawney Wagi,
80. Ditto nowey Berlińskięy.
86. Gdańskich.
92. Cherfonskich.
89. Elbląskich.



„ stał — Cóż dopiero będzie, gdy jeszcze Cu-
 „ dzoziemskie Wojsko żywić będziemy musieli,,
 „ &c: dalej mówił w zamierzonej sobie Materji,
 „ a potem znowu ten wielki Wyraz napomknął
 „ w tych słowach: „ Lecz wiadomo jest, że nay-
 „ droższe Skarby, nigdy ostatniego kątka Chle-
 „ ba nie potrafią kompensować. My zaś po
 „ tych kilku fatalnych Latach w tak nieszczę-
 „ śliwym Stopniu znajdziemy się, że nam się
 „ tylko ten kątek do utrzymania życia zostaje,,
 „ &c; i dalej mówi „ przez Dyspartymentowanie
 „ bowiem Furażów, zarówno składać będą musie-
 „ li, i ten, co ma nad swoją i ludzi swoich obey-
 „ ście, i ten, co ma ostatni kawał Chleba,
 „ więc gdy jeden będzie z Głodu umierał, dru-
 „ gi będzie obfitował,, &c.

Tyla tylko mając do Doniesienia Publiczności
 o Targach i Handlu Wewnętrznym, zastanowmy
 się teraz nad Handlem naszym Zewnętrznym.

§*****§

II.

O Targach i Handlu Zagranicznym.

W iadomością Targów Zagranicznych ie-
 szcze *Dziennik* nie przyśluguje się Powszecz-
 ności

ności, ale wkrótce spodziewa się mieć ułatwioną tę Zawadę, która dotąd tamowała takową Wiadomość. Nim jednak ta pomyślność przyspieszoną zostanie, tym czasem niech pożytkuie Kray z Wiadomości Handlu naszego z Handlem Zagranicznym, który najlepiej wyjaśnia się przez Specyfikacyą Ewekty i Inwekty ze wszystkich Scian Kraju naszego — W poprzedzającym Tomiku Dziennika, miała Powszechność Specyfikacyą Ewekty Handlu Litewskiego z Prussami przez Komorę Jurborską, i Inwekty Handlu naszego z Turkami — Teraz zaś niesie Dziennik Specyfikacyą Ewekty i Inwekty Handlu Polskiego z Gallicyą przez Sandomierz.

— *Specyfikacya Ewekty przez Sandomierz do Gallicyi w Lipcu, Sierpniu, Wrześniu 1787.*

Z Yta	Korcy 60r.
Pfzenicy	Dto 280.
Jęczmienia	Dto 941.
Owsa	Dto 200.
Słodu	Dto 18.
Kaszy Jaglaney	Dto 9.

Summa Korcy 2,049.
Maki

Maki	Cetnarów	430.
Zelaza	Dto	8.
Stoniny	Dio	$\frac{1}{2}$.
Naczynia Glinianego za	Złto:	1,120.

— *Specyfikacya Inwekty z Gallicyi do San-
domierza w Lipcu, Sierpniu, i Wrze-
śniu 1787.*

Bydła	Sztuk	48.
Chustek ordynaryinych	Dto	12.
Futra Baranków Węgier;	Sztu:	8,950.
Dto	Dto Polskich Błamów	130.
Dto Kotów	Sztuk	20.
Sórek Cielących	Dto	25.
Wieprzów i Wieprzaków	Dto	60.
Cebuli	Cetnarów	18.
Towaru Drewnianego	Dto	12.
Drelichu na pierza	Dto	15 $\frac{1}{2}$.
Dto na wory	Dto	23.
Dymy	Dto	1. $\frac{1}{2}$.
Kminu	Dto	8.
Konopi Czesanych	Dto	6.
Masa	Cetnarów	33.
Nici Bielonych	Dto	$\frac{1}{4}$
Dto na Pochodnie	Dto	41.
Owocu Suchego	Dto	3.
	Obru-	

Obrusów i Serwet	Dto	2. $\frac{1}{4}$.	
Plotna Lnianego	Dto	137. $\frac{1}{4}$.	
Postronków	Dto	24.	
Pierzy niedartych	Dto	3.	
Plotna konopnego	Dto	1,722. $\frac{1}{4}$.	
Dto lepszego	Dto	1.	
Rąbku	<i>Funtów</i>	194.	
Słoniny	<i>Cetnar:</i>	$\frac{1}{2}$.	
Swiec z białego Wosku	Dto	$\frac{1}{4}$.	
Smóły	Dto	5.	
Sera krowiego	<i>Cet:</i>	3.	
Sieci na Ryby	Dto	14.	1
Włosów końskich	Dto	6.	
Gorczycy	<i>Garcy</i>	16.	
Miodu do picia	Dto	80.	
Orzechów Włoskich	<i>Korcy</i>	3.	
Kaszy Gryczannej	Dto	$\frac{1}{2}$.	
Drzewa Tokarskiej i Sto-			
larskiej robot za	<i>Zło:</i>	957.	$\frac{1}{2}$
Drzewa na opał za	Dto	784.	1
Kramarszczyzny Głogow-			
skiej za	Dto	80.	
Koszalek za	Dto	60.	200
Koców za	Dto	60.	200
Lulek glinianych za	Dto	6.	
Naczynia Glinianego za;	Dto	800.	
	Stat		

Statków Wodnych za	Dto	636.
Wina	Beczek	33.

Z tey Speeysfikacyi poznać można iak wywóz Zboża z Polskiego Kraiu do Galicyi dotąd nie ustaie, lubo teraz mniej go, niż przedtym zakupuia— Drogość Zboża w Galicyi większa iest, niż u nas. Gdyby nie niedostatek Kroiowey Soli, i Wina. Handel Polski z Galicyą, miałby zyskową przewagę na stronę Polski.

Dawno oczekuiemy Wiadomości Handlowych od Konsula Polskiego w Cherfonie, który miałby okazywać Kraiowi, iż go tam Kray swym kosztem nie nadaremnie utrzymuie. Wiele albowiem Handlowi Polskiemu zależy, na częstych a dokładnych Wiadomościach o Handlu wszelkim Zagranicznym.— *Sandomierzanin.*

—*Uwaga Dziennika nad tym Artykułem.*

Jeżeli tedy z *Sandomirskiego*, wedle Doniesienia *Sandomierzanina*, zakupuia, i dobrze płacią Zboże nasze, za Kordonem Austryackim.

Jeżeli w *Kiiowskim*, wedle powyższego Doniesienia *Zytomirskiego*, takóŜ tak dobrze płaci Zboże nasze Moskwa.

Je.

naybardziej, które są pierwszej potrzeby, to iest:

1. *Fabryki Płocienne.*

Ten gatunek zdaie się bydź pierwszej potrzeby, bo Żołnierz naypierwey potrzebuie Bielizny; w *Dzienniku* zaś o gatunku tey Fabryki, te tylko są Doniesienia.

1781 Karta 151 (a)
1788 Dzień: 187

55.	—	w <i>Zodżiskach</i> w Powiecie Osz- nian: Fabr: Płocien:
163.	—	w <i>Niemierowie</i> w Woie: Bracł: Fabr: różnych Namiotów.
222	—	w <i>Tulczynie</i> w Woie: Bracł: Fabr: pięknych Płocien.
297.	—	Dto Dto Dto Serwet przednich i Batystów.

447

(a) Linia karty *Dziennika* wyraża to, że kto-
by chciał wiedzieć obszernieysze opisanie
tych Fabryk namienionych, tedy ma się u-
dać do Jamesgo *Dziela*, wedle liczby Kartę
Dziennika, oznaczaiącey pod Rokiem 1786.
pierwszy Rok *Dziennika*, a pod Rokiem
1787. drugi Rok *Dziennika*, a znajdzie pod
liczbą tych kart obszernieysze Opisanie ta-
kie, iakie było od kogo doniesione.

- | | | |
|------|---|--|
| 447. | — | Dto Dto Dto Płocien. |
| 189. | | Dto Dto Dto Dto. |
| 445. | — | w <i>Staszowie</i> 6. mil od Sandomie-
rza Fabr: różnych Płocien, Obrusów,
Serwet &c: |
| 542. | — | w <i>Kozanie</i> w Powiecie Sło-
nimskim Fabryka Płocien, Obru-
sów, Serwet. |
| 545. | — | Wzmianka względem Fabryk Pło-
cien, Obrusów, Serwet, w <i>Kor-
cu</i> w Woiew: Wołyn: |

Z tak szczupłych Doniesień wnosić należy o niedostatku tej Fabryki, mianowicie Płocien zwy-
czaynych, a z tego niedostatku wielką ponosi Kray
szkodę, że tak pierwszey Potrzeby nie ma Fa-
bryki — Jeśliby zaś ieszcze gdzie znaydowały
się założone, lub założyć się mające, niech ra-
czą Właściciele onych przez miłość Dobra i Po-
wszechnego i własnego, donosić do tego Dzieła, z-
którego doczytawszy się Powszeczność, pręczy-
cie znachodzić będzie.

2. Fabryki Skórzane

2. *Fabryki Skurzane.*

I Ten gatunek równie jest Płóciennemu potrzebny, bo Żołnierz bez Obuwia, i bez Siodła obeysć się niemoże, a iak tego Gatunku jest w Kraiu mało, nauczyć się można z *Dziennika*, w którym od początku tego Dzieła, aż dotąd, to jest: przez lat 2. tyle jest doniesiono:

1 Karta
88 Dzien-
9 nika.

- | | | |
|------|------|---|
| 163. | — | w <i>Niemierowie</i> Fabryka Skór różnych, Siodeł, Chomontow, Cholew. |
| 221. | — | Ditto Ditto Ditto. |
| 293. | — | w <i>Drzewicy</i> w <i>Woie</i> : Sando: Fabr: Skór różnych, Siodeł, Chomontow Angielskich. |
| 445. | — | w <i>Staszowie</i> w <i>Sandomir</i> : Fabr: Skór, Rękawiczek, Siodeł, &c. |
| — | 370. | Ditto Ditto Ditto. |
| — | 189. | w <i>Tulczynie</i> Fa: Skór, Siodeł przednieyszych &c. |
| — | 191. | w <i>Korcu</i> Fabr: Skór, Cholew Ang. |
| — | 192. | w <i>Smorgoniach</i> w <i>Powie</i> : Oszmiań: Fabr: Skór różnych. |
| — | 282. | w <i>Warszawie</i> Magazyn Skór Fabryki Niemierowskiey. |

Paźdz: Listo: 1787.

Nn

Dit-

Karta 178
 Dzień- 178
 nika- 17

— 388.

 w *Warszawie* Fabr: Skórzana U-
 przywileiowana.

Z tak małej liczby tego gatunku Fabryk, życzyć potrzeba powiększenia onych liczby w Kraiu, ażeby potrzebom Kraiowym nietylko w Pokoju, ale i czasu Woyny, bez sprowadzenia Skór Zagranicznych można było dostarczyć.

3. *Fabryki Sukienne.*

Dostarczywszy Zolnierzowi potrzeb Płociennych, i Skórzanych, trzeba dostarczyć i Sukna na Mundury. — Fabryk zaś Sukiennych w Kraiu tyle już mamy że moglibyśmy własnego Sukna dać Zolnierzowi, nie tylko na te 18,000. Woyska, ale gdyby i na 100,000. Wiadomością jednak doskonałą tych Fabryk, *Dziennik* dotąd przysłużyć się nie mógł Powszechności, bo Właściciele onych może jeszcze przez niewiadomość, że to Pismo jest zdatne do takowych Doniesien, niewiele jeszcze donieśli, bo tyle tylko w *Dzienniku* znajduje się wiadomości o tych Fabrykach.

171 Karta 171
178 Dzień-08
9 nika. 27

47. — w *Lesznie* w Woiewodz: Poznań:
Ditto — w *Koźminie* w Woiew: Kaliskim.
Ditto — w *Warszawie*.
165. — w *Krakowie* Fabr: Sukienna.
— 505. Ditto nowa Fabr: Ditto.
165. — w *Grodnie* Fabryka Ditto.
167. — w *Korsuniu* w Woie: Brach: Fabr:
Sukienna.
222. — w *Tulczynie* Ditto Ditto.
297. — Ditto Ditto Ditto.
447. — Ditto Ditto Ditto.
445. — w *Staszowie* 6. mil od Sandomie-
rza Fabr: Sukienna.
542. — w *Rożanie* Fabr: Sukien, Baiow,
Kałmukow.
545. — Wzmianka względem Fabriki Su-
kien w *Korcu*.
— 191. w *Korcu* Fabr: Sukienna.
— 369. w *Staszowie*, *Rakowie*, *Bogoryi* w
Woie: Sendomir: Fabr: Sukien:
— 429. w *Postawach* w Powie: Oszmian:
Fabryka Sukienna ordinaryna.

4. *Fabryki Żelazne.*

Wiadomość Fabryk Żelaznych, iak wygodna jest, nie tylko dla potrzeb Obywatelskich w Pokoju, ale i dla potrzeb Woyska pod czas Woyny. Tą wiadomością *Dziennik* takż nie wiele dotąd przysłużył się Kraiowi, bo tyle tylko od początku swego ma o Fabrykach Żelaznych doniesienia.

1mo. Tabella Fabryk żelaznych w *Dzienniku* pierwszo-rocznym fol: 33.

A i w tey Tabelli wiele już odmian możnaby zrobić, bo w iednych miejscach poustawały, a w innych po otwierały się. Ale cóż? gdy Właściciele tych Fabryk nie donoszą.

2do. Rud żelaznych blisko 300. w Powiecie Żytomierskim.

5. *Fabryki Broni.*

Wiadomość tey Fabryki w czasie Woyny, zdaie się bydź naysposobniejszą: ale *Dziennik* i tą Wiadomością nie wiele takż przysługuie się Kraiowi, bo tyle tylko ma o tey Fabryce Doniesienia.

1787. Karta
1787. Dziennika.

40. —	Na <i>Pomykowie</i> pod <i>Końskimi</i> <i>Fabryka</i> <i>Broni</i> , czyli <i>Ruralnia</i> .
44. —	<i>Niedaleko Końskich</i> na <i>Gruntach</i> <i>Gawarnowskich</i> <i>Szabelnia</i> .
163. —	w <i>Niemierowie</i> <i>Fabr: Ruralni</i> .
221. —	<i>Ditto</i> <i>Szabel</i> i <i>Strzelb.</i>
222. —	w <i>Tulczynie</i> <i>Fabr: Strzelby</i> , <i>Szabel</i> , <i>Szpad</i> .
447. —	<i>Ditto</i> <i>Ditto</i> <i>Ditto</i> .
— 189.	<i>Ditto</i> <i>Ditto</i> <i>Ditto</i> <i>nay-przedniejszey</i> .
445. —	w <i>Staszowie</i> 6. mil od <i>Sandomierza</i> <i>Febr: Szabel</i> .
— 423.	w <i>Końskich</i> <i>Fabr: sławna</i> <i>Strzelby</i> <i>różney</i> .

6. *Fabryka Prochu.*

Wiaomość tey *Fabryki* tym iest potrzebniejsza, im bardziey *Zołnierz* bez *Prochu* obeysć się niemoże, a o tym gatynku od początku *Dziennika*, żadnego niema *Doniesienia*. — Potrzeba i sposob tylko do rozmnożenia tey *Fabryki* znayduie się w *Dzienniku* drugo-rocznym fol: 361.

7. *Fabryka Kapeluszw.*

Wiadomość i tey Fabryki takoz̃ by-
 łaby potrzebna dla Woyska nasze-
 go Autoramentu Cudzoziemskiego, ale i o
 tey Fabryce nie wiele ma Dziesznik, bo tyło
 w *Niemierowie* w Dien: pier: rocz: fol: 163.
 w *Drzewicy* w Dzien: pier: rocz: fol: 293.
 w *Korcu* w Dzien: drugo-rzeczny fol: 191.

Innych Gatunkow Fabryk wiadomość
 porrzebna iest tyło w czasie Pokoju, o nich
 więc późnief na wzór tych małych Tabell,
 generalna Tabella ufórmuie się z tych wszy-
 stkich Doniesień, które iuż są podane do
Dziennika, a gdy nowe Wiadomości o Fa-
 brykach iakich przybędą, tedy i te przyło-
 żą się do tey Tabelli, i znowu na nowo
 wydzie Tabella Fabryk, i tym sposobem
 będzie ta Tabella pomnażać się póty, póki
 wszystkich całego Kraiu Frbryk nie zaymie.

Ze zaś pomienione Gatunki Fabryk po-
 większey części zayduią się w Wielko-Pol-
 szez, a Woiewodztwa Graniczące z Tur-
 kiem, w czasie terażnieyszych Rozruchow,
 chcące bydź zasilone niektórymi Gatunkami
 tych Fabryk, nie mogą łatwiey sprowadzić
 do

do siebie, iak Transportem Spławnym; Transport zaś Spławny z Wielko-Polski do Woiewodztw pomienionych, nie może bydź inny, iak Wisłą do Bugu, z Bugu Kanałem Muchawieckim do Piny, Prypeci; z Prypeci do Horyna, lub Sluczy, a ztamtąd iuż Ładem. Takowy Transport czy iuż zupełnie ułatwiony? lub nie? nauczyć się można z następuiącey Lustracyi Kanału Muchawieckiego.



IV.

O Transporcie Spławnym.

— *Kopia Rapportu Lustracyi nowej Kanału od Rzeki Piny do Muchawca, 19. 7bris 1787. Roku uczynioney.*

1. **S**zeroki iest Kanał Miary Warszawskiej Łokci dwadzieścia.
2. Przez mil $3\frac{1}{2}$. od Piny głęboki pół łokcia; w tych miejscach wcale nie sposobny do Spławu.
3. Druga część aż do Muchawca głębokości Wody łokci ieden i pół; w tey części sposobny do Spławu.

4. Kopany zaś Kanał głębokości łokci $1\frac{1}{2}$.
5. Wiosną tylko bywa Kanał sposobny do Spławu przez Miesiące dwa, to iest: Majus i Junius.
6. W Jesieni może być cokolwiek sposobny do Spławu Szuhaleiow, lecz niewygodnie i pracowicie, dla małości miejscami.
7. W Tych pół czwartey milach do Piny kopać trzeba głębiej, Mosty zrucać, Groble zkopywać, Pale wyimować i Kamienie wielkich kilka.
8. Przerwow od starych Rzek bardzo wiele, z których rozmula się Kanał; temu wszystkiemu zapobiegłszy, może być Kanał sposobny do Spławu.
9. Opisując z Kobrynia do Bulkowa, znajduią się w Nawigacyi Muchawca niniejsze Zawady:

W Kobryniu pod Mostem Spust wielki wyrzucić potrzeba.

W Partykach dawniej stara Grobla z kamieni, należy do Jmci Xiędza Laskowskiego.

W Trysznym Stawie, Pale od Grobli starey, należy do J. O. Xcia Czartoryjskiego Generała Ziem Podolskich.

W Połubeczkaoh Zawadą iest stara Grobla i Pale.

W Bu-

W Bulkowie pod Mostem Pale szkodzą, to jest Most zrzucony, a Pale zostały, te trzy ostatnie Wsie, w których są Zawady, należą do JP. Rayskiego. — *f. Aza-
lewicz* Puł: W. Kor.

Dla lepszego objaśnienia tej Lu-
stracyi, przyłącza się List następujący:

— *Kopia Listu tegoż Lustratora, do Wyzna-
czającego tę Lustracyą, pisanego Dnia 19.*

7bris 1787. z Kobrynia.

Z Warszawy Sztafeta stanęła w Kobry-
niu Dnia 14. 7bris, o Godzinie $8\frac{1}{2}$.
w nocy: szła Godzin 50. z Listem do
mnie, w którym odebrany rozkaz J. W.
WMOść Pana Dobrodzicia uskuteczniłem;
wysłałem nieodwłocznie Oficera do Rzeki
Piny, od której koryta puścił się Kanałem
Szuhałcią, i płynął do Kobrynia Dnia 4.
Stanął w Kobryniu Dnia 19. 7bris. przed
południem o Godzinie $10\frac{1}{2}$. płynął tylko
Dniami, Nocą zaś nie mógł dla ciemności,
w rzetelnym Opisanu. Gdzie takowe Opi-
sanie wszelkich przeszkod do Nawigacyi Ka-
nałem i Muchawcem przyłączam JW. WMOść
Panu Dobrodziciowi.

A nay-

A nayprzód co do Kanału w połowie pierwszej od Piny do Wołowa Wsi, mocno jest zamulony, i mało wody w sobie zawiera; w drugiej połowie od Wołowa do Kobrynia głębszy Kanał, ale są te przeszkody: Groble, Mosty niepozrzucane, Jazzy do łapania Ryb bite, iak w odrysowanym Planie to widzieć można, to wszystko czyni przeszkodę. — Nayosobliwiey to, iż Nurt Rzeki Muchawca płynie starym Korytem, i w wielu miejscach przerzyna się Kanał w poprzek tąż Rzeką Muchawcem; gdzieby trzeba Tamy sypać, i Palami zabić z Faszyną, gdyby Nurt Rzeki Muchawca, nie Rzeką, ale kopanym Kanałem woda płynęła, bo przez to Kanał osycha, i zarasta chwastem, mułem zachodzi i zawala się, gdy woda w Korycie głębokim Rzeki Muchawca, nie zaś w kopanym Kanałe zostaje, zwłaszcza przy terażniejszym letnim czasie, i wodzie małej.

Grobla Kobryńska z Mostem do przeprowadzenia Szuhaleiow, naytrudniejsza jest; albowiem dotąd ieszcze podług Planu do Nawigacyi niesporządzony. — W tymże Moście Stępalow czterma rzędami dobrze ugruntowanych wiele, których potrzeba chyba Machiną na to zrobioną wyciągać, do

do czego żadnego udysponowania od Rządu Ekonomicznego niema JPan *Fagmin* Vice Administrator, iak ze mną o tym mówił, i tey Poczty Listowną do J. W. W Mość Pana Dobrodzieia da z siebie Explikacyą o tym Moście Kobryńskim.

W tymże Kobryniu z boku Grobli w jednym uściu wody Muchawca było miejsce, gdzie przechodziły Statki, Łyżwy ładowne, i Szuhaleie, tam J. P. Woyno Dzierżawca Kobrynia kazał zabić dwuma Palami posrzodku tego uścia, a przeto zata-mował Przepust Szuhalei, gdyż teraz przez Groblą Kobryńską lichtuią Towary, a Szuhaleie, czyli Czołna przeciągają przez tęż Groblę z wielką pracą Ludzi Zegluiących. Wszystkie inne Przeszkody Muchawcowego Kanału po Bulkow Dobra JP. Rayskiego znayduią się w odrysowanym Planie i Opisanu. — Co zaś od Bulkowa Wsi, aż do Brześcia mil $3\frac{1}{2}$. niema żadney Zawady, i czysta Nawigacya. — Tę tak wielce potrzebną wiadomość Lustracyi, uczynił JP. *Azalewicz* Puł: W. K.

— Pctwierdzenie pomienionych Zawad Kanału Muchawieckiego przez późniejsze Doniesienie bo 1. Listopada 1787. uczynione.

Z Aędanu W Mość Pana czynię zadość: że komunikuję wiadomości terażniejszy, które o Kanałe Muchawieckim mam z doświadczenia własnego; bo przez mego Szypra mi opowiedziane, którego posyłałem Szuchaleią z Brzeskiego w Pińskie: potym z Powieści innych mieszkających nad tymże Kanałem.

Woda na Muchawcu w tym czasie bardzo mała, bo w niektórych miejscach, iako w Szebryniu i Bulkowie ledwie na dwie piędzi głęboka.

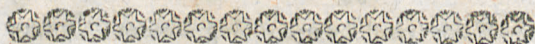
Kopanica zaś, czyli prostowanie Muchawca, wszędzie prawie suche, bo nawet ani próżaym Czołnem przewieść się można, aż po sam Kobryń. Nie doskonałość roboty, czyli niedokończenie tego Dzieła, jest przyczyną. — Bo albo zabić Tamamitrzeba stary Nurt Muchawca, w tym miejscu każdym, gdzie tegoż Kolano prostować zaczynaia, albo Kopanicę głębiey przebierać, i izby od dna starego Koryta głębiey płynęła, co zdaje się bydz nie podobną rzeczą. — Rozumowania mało nad tym: że
tam

tam Woda spad swoy i bieg obiera, gdzie głębszy dół, a tym łatwiewszy spadek znajdzie. A przeto здаіemi się, że póki na starym Korycie nie dozna zastawy i tamy odporu, póty swego starego Nurtu trzymać się będzie Muchawiec.

Nie dziw, że Dziedzice przez niepoznanie Powszechnego Dobra tamują czyli gacą te Rzekę, ale że Possessorowie Dóbr Nayjaśnieyszego PANA, mimo troskliwość Oycowską sprzeciwiają się Krolewskiej woli, to dziwniejsza. Oto w Kobryniu nową Kopanicę zabić Possessor Palami kazał, niewiedząc dla iakiey przyczyny. (a)

V.

-
- (a) *Takowego zabicia nowey Kopanicz Palami, może Sąsiedzi i Handlujący dowiedzą się o istotney przyczynie, niech tedy raczą Dziennikowi Handlowemu donieść, a ten gdy ią w piśmie swym Publicznym obiawi Naywyższej Zwierzchności, może prędzey obmyśłą się szkodki zapobieżenia na dal tak szkodliwym Handlowi Powszechnemu śmiałościom, nietylko w tym iednym Obywatelu, ale i w innych, za tym zgorzeniem pójść mogących; co więcey szacują swoy prywatny pożytek, aniżeli naywiększe powszechne Dobro.*



V.

O Transporcie Lądowym,

O Tym Artykule nic niema teraz do Doniesienia.



VI.

O Jarmarkach i Kontraktach Kraiowych.

Co do Jarmarkow.

Jarmarki Kraiowe gdzieby ? kiedy ? i na co ? przypadały , uprasza *Dziennik Właścicielow* o zainformowanie , mianowicie względem Jarmarkow tych , na których bywają znaczne partye Koni , Wołów , Wiozów , i innych Wiktuałów pierwszej Potrzeby , gdyż w czasie terażniejszych okoliczności Woiennych , naywiększa potrzeba bydz

bydź może Koni pod Zolnierza , Wołow , i
innych Potrzeby pierwszej Wiktuałów , do
żywności.

Co do Kontraktów Kraiowych.

Kontrakty w Kraiu naszym są najsła-
wniejsze Dubieńskie , te wkrótce na-
stępują , bo 5go Stycznia przypadają. Zy-
czyćby potrzeba , aby tylo niebyły tak glu-
che , iak dotąd bywały , to iest: aby Obywa-
tele na nich mający co Negocyować , chcie-
li wprzody uwiadomić Powszechność przez
Dziennik Handlowy , t. n. p. Ze ci a ci Oby-
watele , mają Summy takie a takie , i chcą
dać one , albo na Kupno , Zastaw , lub Arędę
Dóbr iakich , albo na same Procenta. — Dru-
dzy zaś Obywatele potrzebujący Summ , ma-
ją Dobra takie a takie , na Przedaż , Zastaw ,
lub Arędę. — Za poprzedzonemi takie-
mi Uwiadomieniami , zapewne Kontrakty bę-
dą obu Stronom pożyteczniejsze ; bo i ci ,
co mają Summy , prędzey się dowiedzą o
Dobrach im potrzebnych , i ci co mają Do-
bra prędzey się dowiedzą o Summach ; a
za prędszym uwiadomieniem się , wcze-
śniej się namyślą i zainformują , i nie bę-
dą

mo-

mogli jeden drugiego oszukać. Bez poprzedzonego zaś takowego uwiadomienia, gdy będą co czynić na Kontraktach, będą jeden drugiego oszukiwać, iak zwyczajnie dzieć się zwykło w nagłym zamieszaniu, bez żadnego poprzedzającego oświecenia; wszakże i Ryby naylepiej łapać w zamęconey wodzie. — Jeśli więc kto nie chce, ani sam oszukać, ani bydź oszukanym, niech poprzedzi swoje Negocyacye uwiadomieniem przez *Dziennik*, który, że darmo przyjmować ma takowe Doniesienia, aby tylko *franco* nadsyłane były przez Poczte, oświadcza. — Zdaie się, że przez ten sposob, *Dziennik* chce uczynić wielką przysługę Powszechności, przez który może Powszechność korzystać to, iż nie tylko, że prędzey się dowie o tym, co sobie życzy Negocyować, ale i wcześniefy będzie mogła zainformować się o czym, aby na głucho Negocyuiąc, nie oszukać się. I ieśli kto przez ten Sposób nieuwiadomi wprzody, to chyba on będzie z liczby tych, co zechce w zamęcie nagłym Kontraktów oszukać kogo, aby się nie dać komu wcześiefie rozpatrzyć i rozsluchać.





VII.

O Miastach Kraiowych.

— *Dalszy ciąg Numerowania Warszawy.*

96. *Ulica Święto Jerska.*

Nro:

- 1764. Kam: Swiedawskiego Cyru.
- 1765. ✕ Kościół XX. Kanonikow Regular;
- 1766. K. K. i Rezyd: XX. Kan: Reg:
- 1797. K. P. Groszkowskiego.
- 1768. D Ur: Wągodzkiego.
- 1769. *Pałac JW. Platera P. P. Lit.
- 1770. D. PP. Duszeniow.
- 1771. K. Maryańskiego. Kowala.
- 1772. D. P. Morantego
- 1773. D. Urbanowicza.
- 1774. D. P. Duponta.
- 1775. *Pałac Xiążąt Massalskich.
- 1776. P. Morantego.
- 1777. D. P. Szteynerowy.
- 1778. D. JO. Xcia Woronieckiego.
- 1779. K. Barta.
- 1780. K. Peltze.

Pazdzier: Listopad 1787. Oo 1781.

1781. D. Ur: Leszczyńskiego.
 1782. D. JW. Mikorskiego P. G.
 1783. D. Peltze.
 1784. K. i D. Boguszewskiego.
 1785. D. Małonieckiego.
 2786. D. Świedrowskiego.
 1787. D. Boimskiego.
 1788. D. Kałisza.
 1789. K. i D. Witkowskiego.
 1790. K. W. Ryxa Star: Pias:
 1791. D. Paulina.
 1792. D. W. Barona Dulfusa S. K. J. Pru-
 skiego.
-

97. *Ulica Franciszkańska,*

Nro:

1793. D. Ur: Dąbrowskiego.
 1794. D. Baranowskiego.
 1795. K. Szpit: S. Łazarza.
 1796. Dworki 2. y Wolnica M. S. W.
 1797. K. Kredyt: Tyłowskich.
 1798. D. Janowskiego.
 1799. D. Tylikowskiego.
 1800. D. Flakiewicza.
 1801. D. W. Wicherta Stoł. Mści.
 1802. K. Ur: Woycieckiego.
 1803. D. Nowakowskiego.

- 1804. D. i Bro. P. Wrzesińskiego.
 - 1805. D. JW. Podkańskiego.
 - 1806. K XX. Kamedulow.
 - 1806. D. Tychże od Ul. Kozła.
 - 1807. K. Molandowicza.
 - 1808. *Pałac JW. Wodzińskiego Bisk. S.
 - 1809. *P. JW. Małachowskiego Woiew: Kras
 - 1810. D. Kowalskiego.
 - 1811. D Wagnera.
 - 1812. D. P. Tarkowskiego.
 - 1813. D. P. Wierzeyskiego.
 - 1814. D. Ur: Baranowskiego i Gizickiey.
 - 1815. D. Oloff.
 - 1816. D. Weynschlegera.
 - 1817. D. Ur: Mankowskiego.
 - 1818. D. Szakowskiego.
 - 1819. D. Goławskiego.
-

98. *Ulica Koźła.*

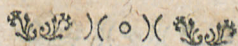
Nro:

- 1820. D. Makowskiego Stolarza.
 - 1821. D. JO. Xcia Czetwertyńskiego.
 - 1822. D. JW. Zboińskiego Kasz. Raci:
 - 1823. D. W. Szamoty S. Z. S.
 - 1824. K i D. W. Rogowskiego.
 - 1825. K. Glaszyńskiego.
-

99. *Ulica Zakroczyńska.*

Nro:

- 1826. *Pałac JO. Xcia Sapiehi K. W. Lti:
- 1827. D. Trzcíńskiego.
- 1828. D. Pawłowicza Złotnika.
- 1829. D. M. N. W. Haubdw.
- 1830. D. Patyewskiego.
- 1831. K. Krauza Piekarza.
- 1831. D. Tegoż.
- 1832. D. Drażkiewicza.
- 1833. D. Kwiatkowskiego.
- 1834. D. Lubelskiego.
- 1835. D. Ur: Borkowskiego.
- 1836. D. Woytulewicz.
- 1837. D. XX. Paulinów.
- 1838. K. i D. Kestnera.
- 1839. D. Fau.
- 1840. Dworki 2. XX. Paulinów.
- 1841. K. H. dyka.
- 1842. D. P. Rudzkiego.
- 1843. K. i D. Fontannego Kup.
- 1844. K. i D. Zeglińskiego.
- 1845. Plac JW. Lassockiey Kasz. Gostyń.
- 1846. Młyn i Bro: Inflatns: Teyże.
- 1847. D. W. Celiński.
- 1848. D. W. Jmci X. Maliszewskiego K. H.
- 1849. D. Guńskiego.

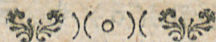


1850. D. Sukcesso: Kewłowiczow i Du-
szewskich.
1851. D. Ur: Wołłowicza.
1852. Off. JW. Hilzenowey W. M.
1853. K. Czekińskiego.
1854. D. W. Kończy Sędziego.
1855. D. Jurkiewicza.
1856. K. Pawłowicza Złotnika.
1757. *Pałac JW. Gurowskiego Mars: W. W.
Xięs. Lit:
1858. K. P. Piotrowskiego.
1858. D. Tegoż.
1859. K. Błyszakowskiego.
1860. Off. JWW. Dzierzbickich.
1861. K. Raczkowskiego Cyru.
1862. D. Mirosławskiego.
1863. K. XX. Franciszkanów.
1863. ✕ Kościół y Klasztor tychże.
-

100. *Ulica Woytowska.*

Nro:

1864. K. Langowskiego Miecz: Pułtu:
1865. D. Ur: Walenowy.
1866. D. Ur: Węgrzeckiego Burgr: War:
1867. K. Babbe Kołodzieia.
1867. D. z Ulicy Zakro: Tegoż.
-

101. *Ulica Owcza.*

Nro:

1868. D. Smolińskiego.
 1869. D. Raczkowskiego.
-

102. *Ulica Stara.*

Nro:

1870. D. XX. Dominikanów.
 1871. D. Techze.
 1872. K. PP. Sakramentek.
-

103. *Ulica Piesza.*

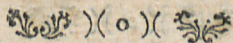
Nro:

1873. D. Kamińskiego.
 1874. D. Szuligowskiego.
 1875. D. 2. Sukces: Szymańskich.
 1876. D. Brzezickiego.
 1877. D. Bractwa S. Benona.
-

104. *Ulica Kościelna.*

Nro:

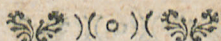
1878. K. Brzezkievicza.
 1879. K. do Altaryi S. Troycy.
 1880. D. Rakowieckiego.
 1881. D. Celiński.
-

105. *Ulica Przyrynek.*

Nro:

- 1882. D. Radoszewski.
- 1883. K. XX. Mansyonarzów P. M.
- 1883. K. Probstwa P. M.
- 1884. K. Szpital Kościoła Ditto.
- 1885. K. Ur: Zaleski.
- 1886. Plac Wiktorowskiego.
- 1887. D. P. Piotrowskiego.
- 1888. D. Czyżewskiego.
- 1889. K. Ryszyński.
- 1890. K. Zydakowskiego.
- 1891. D. Dobosiewicza.
- 1892. K. Twardowskiego.
- 1893. K. Boguckiego.
- 1894. K. Stockiego.
- 1895. D. Wartochowskiego.
- 1896. *Pałac JW. Potockiego Sta: Bab.
- 1897. D. Sosińskiego.
- 1898. Plac JO. Xcia Radziwiłła nie obch:
- 1899. D. Kołomyskiego.
- 1900. D. Krzyszkiewicza.
- 1901. Plac Siesierskiego nie obch:
- 1902. D. XX. Paulinów.
- 1903. D. Sukces: Proszewskich!
- 1904. D. Nowakowskiego.
- 1905. D. Mierzeiewskiego.
- 1906. D. Rabbe.

1907.



1907. D. Marcinkiewiczowy.
 1908. D. Renardowy.
 1909. D. Sukces: Gołębiewskich.
 1910. D. Ur: Winnickiego.
 1911. D. Sukces: Kewłowiczow.
 1912. D. Tebastyńskiego.
 1913. D. Wabera.
 1914. K. Trzcńskiego.
 1915. K. Brzezińskiego.
 1916. K. Fornesta.
 1917. D. Jankowskiego.
 1918. D. Ewerski.
 1919. K. Ur: Komornickiego.
-

106. *Ulica Samborska.*

Nro:

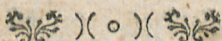
1920. K. Ur: Tomaszewskiego Instyg:
 1921. D. Grabowskiego.
 1922. D. Molskiego.
 1923. D. Rożyckiego.
 1924. D. Szostakowskiego.
 1925. D. Glinńskiego Woźnego Ass. Kor:
-

107. *Ulica Zakątna.*

Nro:

1926. D. Zaręby.

1927.



1927. D. Stalmaszkiewicza.
1928. D. Kowalskiego.
1929. D. Czerski.
1930. D. Jabłońskiego.
1931. D. Sukces: Błaszkiwicz.
1932. D. Rożyckiego i Piwka.
-

108. *Ulica Głęboka.*

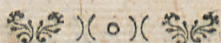
Nro:

1933. D. Nowakowskiego.
1934. K. Sukces: Łapińskich.
1935. D. Ur: Słomińskiego.
-

109. *Ulica Klimowa.*

Nro:

1936. D. Krukowskiego.
1937. D. Nowakowskiego.
1938. D. Czwarowskiego.
1939. Zrąb Kopeński nie obch:
1840. D. P. Kacperskiego.
1940. D. Tegoż.
1941. D. Witkowskiego.
1942. D. Sienickiego.
1943. D. Kaczkowskiego.
-

110. *Ulica Dominikańska.*

Nro:

- 1844. D. Siekierskiego.
 - 1945. D. Sakowskiego.
 - 1946. D. Pawłowskiego.
 - 1947. D. Magerskiego.
 - 1948. D. Olszańskiego.
 - 1949. D. Borkowski.
 - 1950. D. XX. Dominikanów.
-

111. *Ulica Kręta.*

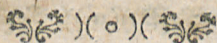
Nro:

- 1951. Offi: XX. Paulinów.
 - 1952. D. Dzierżyńskiego.
 - 1953. D. Osińskiego.
 - 1954. D. XX. Paulinów.
 - 1955. D. Jałoszyńskiego.
 - 1956. D. Zaleskiego.
 - 1957. D. Plonowskiego.
 - 1958. D. XX. Paulinów.
-

112. *Ulica Skąpa.*

Nro:

- 1959. D. Dąbrowskiego.
- 1960. D. Mosakowskiego.
- 1961. D. Święcickiego.



1962. D. Sierakowskiego.

1963 D. Jagiełły.

1964. K. Kosińskiego.

113. *Ulica Spadek.*

Nro:

1965. D. i Bro: Gidelskiego Podsk: M. S. W.

1966. D. i Bro: Dziarkowskiego Doktora.

1967. K. i Ceg: W. J. X. Wyrwicza Opata.

1968. Off: Ur: Zawadzkiego M. K. J.

Następnie 114. *Ulica Gwardyi, o czym
później.*

— *Uwagi Sandomierzanina względem ulepszenia Kraiowych Miast w powszechności.*

W Każdym Królestwie dobre Urządzenie Miast, jest wielką częścią uszczęśliwienia Kraiowego. W nich bowiem polspolicie Manufaktury się Kraiowe zakładają; w nich Jarmarki i Targi są Handlu wewnętrznego, cyrkulacyi Pienędzy, Konsumpcyi, i wszelkich wygod naypożytecznieyszym miejscem. — Sprawiedliwą zatem byłoby rzeczą, aby Zwierzchność mająca sobie polecane

lecone Urządzenie Miast Królewskich, bez zwłoki one urządziła. — Mam wiadomość, iż jakieś Urządzenie Miast ma wziąć swoy skutek tego roku w *Październiku*, w których mają być ustanowieni podobno *Kommissarze*, aby ci nie wdając się w Sądowe Interessa, samych tylko dobrych Porządków byli Autorami i Stróżami. Domyślam się, iż ci *Kommissarze* zawsze w Miastach przytomni będą; że onym taka moc nada się, iż im wolno będzie Miastom dobrze czynić, a moc źle czynienia odjęta zostanie; że tam zagrodzono będzie wszelkim prywatnym i osobistym zyskom; słowem, mam ufność, że to Urządzenie Miast będzie przezorne i doskonałe. — Wyglądamy więc z upragnieniem tej pomyślności Kraiowej.

Wielkiego uwielbienia są godne Rozporządzenia JO. Xcia Imci Prymasa w Dyecezyi Krakowskiej poczynione, które Kraiowi wiele pięknych obiecują korzyści. Nie wyliczając obszernie wszystkich, dwoie tu tylko wspomnę.

Przede: Iż przez Xięży Parafialnych sporządzono w tej Dyecezyi Opis wszystkich Miast i Wsiów z takimi doniesieniami, iakich potrzeba było do ułożenia Kraiowej naydokładniejszey Mappy. Jakoż widziałem

już

już dwoistą rysującą się Mapę. Jedną samych Parafialnych Kościołów, z należytą od siebie odległością i położeniem. Drugą zaś całego prawie Królestwa Polskiego Mapę, w której umieszczone są wszystkie Miasta, Miasteczka, owszem Wieś każda, a to nie tylko co do położenia i odległości ułożone, ale nadto wyrażone tam są Trakty wielkie, Lassy, Groble, Mosty, Rzeki, i Rzeczeki, Jeziora, i inne publiczney wiadomości godne rzeczy. — Dzieło to tak szacowne, a wielkim robiące się staraniem, gdyby wysztychowane i wybite, użyczone było powszechney wiadomości, któraby pewnie koszt łożony wróciła obficie, umiałaby takie Mapy użyć na Dobro publiczne Kraiu: już to przez uregulowanie wszystkich po Polsce Traktów, już co do obrotów Wojennych; już co do układów Skarbowych, względem Cett, i innych urzędzeń; już co do Nauk Geograficznych w Szkołach Narodowych, i innych wiele pięknych Uwag, w ten czas możnaby się o Kraiu swoim spodziewać. Jestem w tym zaufaniu, iż Przedsięwzięcie J. O. Xcia Jmci Prymasa, iako piękny i korzystny Cel temu Dziełu zamierzyło, tak przyspieszy rzeczom, aby te prędki swoy skutek wzięły.

2gie: Jż przez tychże Xięży zrobiony jest Opis liczby Dusz mieszkających w tej Dyecezyi, tak Katolików, iako i Żydów. (*) bo mam doniesienie, że liczba Żydów mniejsza jest podana od rzetelney. Jch bowiem staraniem jest ukrywać liczbę swoją, aby onym więcej Poglównego nie kazano płacić. — Owszem zdarzyło mi się bydź w ten czas w Sandomierzu, kiedy Officialista przyjechał po odebranie Opisu liczby Żydów Sandomierskich sporządzonego wprzód przez przysięgłego Szlachcica. Lecz oraz uwiadomili mnie Żydzi, iakich użyli podstępów, aby iak najmnieyszą okazali liczbę, i to im się corocznie udaje. Ale może kiedy Zwierzchność użyje do tego przyzwoitszych sposobów. (**) Gdyby taki opis był sporządzony całego Kraiu, iak inne czynią z dawna dobrze rządne Kraie, a ta wiadomość użyczona

na

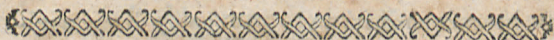
(*) *Kommunikacya takowego Opisu Dusz tak Katolików, iako i Żydów byłaby potrzebna do Dziennika.*

(**) *Właśnie o poprawie tych tak mylnych Lustracyi, radził ś. p. Xiążę August Sułkowski Woiewoda Poznański w Projektach swoich, które znajdują się w Seryarzu Projektów fol: 3. Czę: II. Ten Seryarz jest w Drukarni Duforowskiej.*

na powszechności była, poznałby Kray wielkość Siły swoiey, ile się Ludzi około Rolnictwa bawi, a ile ich zostaje do *Manufaktur* i *Handlu* po Miastach, ile Woyska można trzymać bez uszczerbku *Rolnictwa*, *Manufaktur*, i *Handlu*, a stosownie do obszerności Kraiu, iego Ludności, Sąsiedzkiey Potęgi, możnaby uczynić Obrachunek bliski prawdy; iak wielka jest Konsumpcya w Kraiu? i inne postrzeżenia, i uwagi wtenczasby uczynić można. O to są dwa tylko wspomniane Rozrządzenia, a każdy się przekonuje o ich dobroci. Gdyby nam i inne obiaawione były, pewnie znalazłyby powszechnie od całego Kraiu zaletę, i zyskałyby dla ich Autora nieustanną wdzięczność.

— *Sandomierszanin.*





VIII.

O Dobrach do Przedaży, Zastawy, Arędy, i Summach, iako też o różnych Negocyacyach.

— *Wieś pewna w Ziemi Nurskiej do przedania.*

TA Wieś w Woiewodztwie Mazowieckim w Ziemi Nurskiej, mil 6. od Warszawy między Suleiowem i Jadowem leżąca, ograniczona do koła — Niemaiąca żadnego długu, a nawet i Wyderkaffu. — Maiąca w sobie Rezydencyą nową murowaną, *al Fresco* wewnątrz malowaną. — Oficyny drewniane — Lamus — Szpichlerz — Staynie — Stodoły — Obory — Folwark — Browar; wszystko to nie dawno budowane — Ogrod Włoski, i w nim Kanał zarybiony — Sadzawkę przy Folwarku dla drobiu — Na drugi ogrodek mały za Rezydencyą murowaną miejsce oparkanione, i Kanał nowy uiający się kończyć. — Wszystka ta Budowa do koła oparkaniona. —

Wieś

Wieś w linią stawiana — w niej Poddanych ciągłych 18. a Komorników 6. — Karczem 3. do niej należy — 2. na Trakcie do Warszawy, a trzecia na boku od Rownego. — Wysiewa się żyta Korcy 90. do 100. — Pszenicy 5. — Jęczmienia Korcy 40. — Owsa Korcy 70. — Gryki Korcy 15. — Grochu Korcy 4. — Siemienia Konopnego Korzec 1. — Lnu Cwierć. — Prosa Korzec 1. — Ogrody Folwarczne zasiewają się wszelkim Warzywem. Siana bywa co rok po Fór 200. pięknego. — Krów doynych zostawie się 12. Mędak 1. Kóz kilka, Swiń kilka, i Drobiów Folwarcznych, iako to: Gęsi 30. Kaczek tyleż, Kur 15. — Opał jest swoy, i Olszyna wozi się zimą do Warszawy na sprzedaż. — Mieysce sposobne na Zwierzyńczyk. — Cena tej Wsi Czer: Złt: 5000. — Referencya do *Dziennika Handlo.*

— *Wsie różne do Arędy, Zastawy, i Prze-
ży w Sandomierskim:*

Dobra pewne *Wzros.* w Woiewództwie Sandomierskim, Powiecie Radomskim o mil 2. od Pilicy — z Kościołem — Dworem — Ogrodem Włoskim —
Paźdr: Listo: 1787. Pp Po.

Polami — Stawem — Sadzawkami — Łąkami znacznemi nad Rzeką Radomką. — Do tych Dóbr należy Wieś *Jablonna* z Folwarkiem — Polami obszernemi i urodzaynemi — Poddąństwem. — Także Wioska *Zerdź* z Folwarkiem mnieyszym — w Polach rozległych — Poddąństwem — Kmieciami całkowemi — Grunta urodzayne mająca — Te Dobra razem z wyrażonemi Wioskami czynią Intraty roczney przeszło 9000. Złł: Pol: — Siana i Pol dosyć mające są do Zadzierzawienia za Sumę gletnią z przypozyczeniem.

NB. Chociażby i z Addytamentem na Zastawę której Wsi Summa 36,000. żądana była, drugie mogą być przydzierzawione.

2. Wieś *Gozdzików* mająca osiadłości do 30. Gospodarzy — Maystrów różnych — na Trakcie Wrocławskim i Ruskim przy Kuźnicach i Fabrykach — w Gruncie Pszennym — z Lasami obszernemi i różnego Drzewa przyncypalnie Dębów, Jodeł, Modrzewow pełnemi — z Dworem — Folwarkiem — Młynem — Łakami — Pastwiskami wielkimi. — Intraty roczney do 4000. Złł: Polsk: i więcej czyniąca — o Mil 3. od Pilicy iadąc ku Przysusze

sze od Nowego-Miasta leżąca. Tę Wieś *Petioritate Juris* otaxowaną w Summie 63,000. Złt: Pol: i Reparacyami przy czynioną Possessor trzyma, i jeszcze spadł w Summie 20,000. Złt: Pol: — Chce Prawo przelać za gotowe Pieniądze.

BN. Przy tej Wsi są jeszcze 2 Wioski *Mechlin* i *Słoczk* z Lasami — Poddanych podobnież niemających więcej nad 12 — — Ale obszerności bardzo wielkiej — w Summie 48,000. Złt: Pol: od Kredytorów posydlowane. — Tenże Possessor Wsi Gozdzikowa jako spadły Kredytór ma moc wykupić te Wioski, i razem do iedney Włości przyłączyć. — Referencya do Branwickiego przez Tarczyn do Drzewicy. — Podług ugody te spadłe kwoty poydą in benficium nabywającemu.

— *Folwark Grochow o ćwierć mili od Warszawy do przedania.*

GROCHOW Folwark o ćwierć mili od Warszawy na Trakcie Litewskim i Ukrain-skim leżący, za Prawem wiecznym Emfiteuty-cznym Długu żadnego niemający, prócz Kano-na co Działczicowi Gruntu płacić się powin-

nego. — Rezydencya murowana o dwóch piętrach z Piwnicami pod całym Domem — z Ogrodem Owocowym Drzewem zasdzonym. — Folwark z Wozowniami — Stajniami dla Koni, i Bydła murowany — Przytym Stodoła — I inne Zabudowania Gospodarskie — Domy dla Mieszkańców — i Młyn wodny. — Obszerność tego Folwarku iest około Włók 16. Miary Chełmińskiej, z których naymniej Włók 10. Łąk poczęści ieszcze niewykrudowanych. — Referencya o to do *Dziennika Handlowego*.

— *Pewne Starostwo Sądowe do Przedania.*

Starostwo te leży w Woiewodztwie Sandomirskim — Referencya do *Dziennika Handlowego*.

— *Pewna Sukcessya do Przedania.*

TA Sukcessya w znacznych Summach i Dobrach w Powiecie Grodzieńskim będąca do przedania. — Chcący takową Sukcessyą sprzedać, znajduie się w Warszawie — o Nazwisku, i Mieszkanu iego dowiedzieć

dzieć się można w *Expedycyi Dziennika Handlowego*.

— *Szkuta w Sandomirskim do przedania.*

TA Szkuta znayduje się w Sandomirskim pod Miastem *Solcem*, tak dobrze iak nowa, bo tylko raz do Gdańska spław odbyła — Ze wszystkimi Rekwizytami — w wielkości Dwudziestka, iest do przedania. — Ktoby chciał ią kupić, ma się referować Osobiście, lub przez pocztę do *Dziennika Handlowego*, a tam odbierze Informacyą, z kim ma o to traktować.

— *Dworek Warszawie do przedania.*

DWorek ten na Zieloney Ulicy pod Numerem 2071. sytuowany, w którym iest — Pokoików z Obiciami 6. — Piwnic murowanych 2. — z Kuchnią osobno murowaną — z Stajnią 1. — Wozownią 1. z Podwórzem wielkim, w którym iest Studnia — z Ogrodem rozmaitych Drzew rodujących zasadzonym. — Przed tym Dworkiem

kiem od Ulicy są Lipy sadzone. — Referencya do *Dziennika Handlowego*.

— *Kamienica w Warszawie na Ulicy Długiej do przedania.*

TA Kamienica jest przy Ulicy Długiej sytuowana, na placu Dziedzicznym, do sprzedania za Summę Czerwo: Złotych 7.500. — Intraty roczney czyni Czer: Zł: 500. do 600. — Opłacenie podatków wynosi do Zł: 330. — Długość Gruntu Łokci 90: — Szerokość od ulicy Łokci 58. — Kamienica ta jest o 9. Oknach od Ulicy — Zawiera w sobie w Kamienicy Sklepow 2. — Kuchen 2. — Pokoiow 22. — w Oficynach zaś Kuchnię wielką — Pokoiow 14. — i Kuchen 2. — Piwnice znajduią się pod całą Kamienicą — w Oficynach Piwnic 2. — Dworek Drewniany, w którym Izb 2. — z Alkierzem — Kuchnią — i Piwnicą — Staynia wielka na 24. Koni i innych pomniejszych na 12. — Wozownia na Pojazdów 5. — Izba przy Stayni — Studnia przy Oficynach — Kloaka w kącie Staien — Udyspartymentowanie Pomieszek widzieć będzie można

na przy oglądaniu — Referencya do *Dziennika Handlowego*.

— *Summy nowo podane.*

— *Summa 14,000. Czer: Złotych*

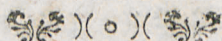
Summa ta znajduje się w Warszawie, determinowana na kupno, lub Zastawę Dóbr w bliskości Warszawy. — Referencya do *Dziennika Handlowego*. — Ta Summa była już doniesiona w poprzedzającym Tomiku *Dziennika*, ale że nie była specyfikowana wielość iey, przeto teraz ponawia się.

— *Summa 600. Czer: Złotych.*

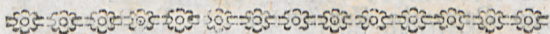
Summa ta znajduje się w Warszawie, determinowana tylko na zastawę Sreber, lub Kleynotów — Referencya do *Dziennika Handlowego*.

— *Summa 5,000. Czer: Złotych.*

Summa ta znajduje się w Warszawie na Kupno, lub Zastawę Dóbr około Warszawy



szawy naydaley mil 3 mających Bory do Budowy. A ieśli by Dobra iakie w tym żądaniu były dalsze iak mil 3. tedy aby były przynaymniey bliskie Wistę, lub między Bugiem i Wisłą. — Takich Dóbr wartość ieśli by przenosiła wartość tej Summy 5,000. Czer: Zł: tedy ma bydź dodana Wieś Siemichy w Wolewodz wie Płockim leżąca, a doniesiona w Dzienniku Części poprzedzającej. — Referencya do *Dziennika Handlowego*.



IX.

O Rozrządzeniach, Juryzdykcji Kraiowych, iako i różnych Pismach i Proiektach, do Handlu ściągających się.

— *Uniwersał Kommissyi Skarb: Kor: 29. Maja 1787. względem Ewaluacji różnych Monet Srebrnych.*

W Szem w obec i każdemu z osobna komu o tym wiedzieć należy, do wiadomości podać. Iż gdy stosownie do Prawa Roku 1786. stopień Monety Srebrney przez Kommissye Skarbowe Obojga Naro-

Talery bite

Walog

Przewle polskie
talery



7lt. 8 gr. 6

Przewle poltalery



7lt. 4 gr. 3

Niemieckie talery



7lt. 8 g. 5

Pol
taler



7lt. 4 g. 2

Dawne i nowe hollen-
derkie Alberts talery



7lt. 8 g. 10

Dawne hiszpankie
talery



7lt. 7 gr. 4

Nowe hiszpankie
talery



7lt. 8 gr. 16

Dawne francuskie
talery



7lt. 8 gr. 1



Narodów, za zniesieniem się z Kommissyą J. K. Mci Menniczną, z Grzywny Kolońskiej Srebra na Złotych 83. i $\frac{1}{2}$ Polskich, biorąc szrodek między ligami Monet Państw Zagranicznych z Państwem Rzeczypospolitej sąsiadujących, iest ustanowiony, a do tej proporcji cena Grzywny Kolońskiej feynu Srebra, która przedtym tylko po Złotych 78. a naywięcej po Zł: 79. $\frac{1}{2}$. płacona była, teraz do Zł: 83. $\frac{1}{2}$ Polskich iest podwyższona: przepo wywóz Srebra za Granicę w Monetach Zagranicznych, dotąd w Kraich Rzeczypospolitej będącego, chcąc zwrócić, a odwóz ich do Mennicy J. K. Mci zachęcić, szacunek ich wewnętrzny przez Probierza Skarbowego Przysięgłego doświadczyć, i walor każdego gatunku Monet Zagranicznych, do proporcji ceny wyżej wyrażoney i Grzywny Kolońskiej feynu Srebra stosować rozkazała, iako następuje:

Nro:	Zł:	Gros:
1. Przeszłe Polskie Talery po	8. -	6.
2. - - Pół Talery - -	4. -	3.
3. Niemieckie Talery od 1754.	8. -	5.
4. - - Pół Talery - -	4. -	2.
5. Holenderskie Albert Tale- ry od 1726. - - -	8. -	10.
		6.

Nro:

Zł: Gro:

- | | | | |
|-----|------------------------------|----|-------|
| 6. | Hiszpańskie Talery od 1619. | | |
| | kiedy nie są bardzo obe- | | |
| | rznięte - - - - - | 7. | 24. |
| 7. | Nowe Hiszpańskie i Amery- | | |
| | kańskie Talery od 1726. - | 8. | 16. |
| 8. | Stare Francuzkie Talery od | | |
| | 1644. do 1725. - - - | 8. | 12. |
| 9. | Francuzkie Talery od 1726. | 9. | 6. |
| 10. | Stare Niemieckie Bank Ta- | | |
| | lery od 1690. do 1752. - | 8. | 27. |
| 11. | Polskie Talery od 1620 do | | |
| | 1650. - - - - - | 8. | 24. |
| 12. | Nowe Duńskie Bank Talery | | |
| | od 1775. - - - - - | 8. | 25. |
| 13. | Szwedzkie Talery od 1775. | 9. | - - - |
| 14. | Stare Ruble bite 1722. 1725. | | |
| | 1728. - - - - - | 7. | 2. |
| 15. | Dawne Ruble od 1730. do | | |
| | 1761. - - - - - | 7. | 6. |
| 16. | Nowe Ruble od 1763. - | 6. | 5. |
| 17. | Dawne pół Ruble bite od | | |
| | 1722. do 1761. - - - | 3. | 10. |
| 18. | - - Cwierć Ruble bite od | | |
| | 1722. do 1761. - - - | 1. | 20. |
| 19. | Nowe pół Ruble bite 1763. | | |
| | aż dotąd - - - - - | 3. | - - - |
| 20. | - - Cwierć Ruble 1763. | 1. | 15. |

21. Pruskie Talery od 1750 - 5. - 24.
22. - - Dwuzłotowki od 1764. 1. - 27.
23. - - Złotowki - - - - 28.
24. - - Półzłotowki - - - - 14.
25. - - Tynfy - - - - 1. - 3.
26. - - Szostaki - - - - 10.
27. Nowe Tureckie Talery *Ize-*
lato rzeczonę , z liczbą Rok
 wyrażającą II $\wedge$ V. - - - 3. - 27.
28. Tureckie Piastry Lewy rze-
 czone - - - - 3. - -
29. Raguziańskie Talery od Ro-
 ku 1763. - - - - 5. - 15.
30. Wszystkie Austriackie Sre-
 brne Monety zaczawszy od
 30to Graycarowek , aż do
 100to Grayca: bite od Ro-
 ku 1753. powinny mieć ie-
 dnakową wartość z niniey-
 szą Polską Monetą Srebrną,
 i brane wszędzie.

Wyraziwszy zatym walor Monet Zagra-
 nicznych , iż podług takowey ewalwauacyi
 wyżey wyrażoney , Mennica J. K. Mci , po-
 mienione Monety Zagraniczne przyimować,
 i Monetą nową za nie płacić będzie , Kom-
 missya oświadcza.

Któren

Którę to Uniwersał, aby niezawodney każdego doszedł wiadomości, tenże po Miastach, Miasteczkach publikować, i do Grodów sposobem oblaty podać, a o podaniu i publikacyi wzięte attestata Kommissyi swojej odesłać, Ichmość Panom Officialistom Skarbowym zaleca. (*) Datum w Warszawie na Sessyi Dni 29 Miesiąca Maja Roku Pańskiego 1787. — *Adam Łodzia Xiążę Poński Podskarbi Wielki Koronny*

— *Tabella wybitey w Polsce Monety od 1. Marca do ostatniego Pazdziernika 1787.*

OD 1. Dnia Miesiąca Marca Roku te-
raźniejszego, do Dnia ostatniego
Mie-

- (*) Ze zaś ta kowy Uniwersał bez wzoru pomienionych Monet, niebyłby tak użyteczny Kraiowi, iak z Wzorem, przeto rozkazała też Kommissya wyztzychować wzory tych Monet na Blachach, i Kopersztychy onych rozdać między Publiczność, że zaś te rozdanie nie wszyskcie łatwo doysć mogło, i u tych co doszło prędko zaginać mogłoby, więc umyślił Autor Dziennika swoim kosztem ieszcze raz odbić te Wzory, i umieścić one w swym Dziele, iak następuje w tym miejscu, sądząc, że i przez to, uczyni tę wygodę Publiczności, iż i łatwiej tych doysć może, którzy ieszcze nie mają onych, i nie tak prędko zatracą się, gdy lęda wszyskie w Tomiku Dziennika.

Miesiąca przeszłego Pazdziernika, w Mennicy J. K. Mci Warszawskiej wybita iest Summa

	Zł:	Gro:
Nowey Monety Srebrney	2,771,522.	- 26.
Miedzianey Monety	- -	308,164. - 15.
Czer: Zł: Sztuk	4,535.	po
Złotych 18.	- - -	81,930. - -

Summa ogólna 3,161,317. - 5.

Z Mennicy Dnia 13. Miesiąca Listop: 1787.

Schródez.

Tymczasem tyle tylko czyni się wiadomości o Monecie Polskiej, ale późniejszy *Dziennik Handlowy* ma nadzieję przysłużyć się Powszechności obszerniejszemi Tabellami tak starey, iako i nowey Monety Polskiej.

Czuła we wszystkich swych Rządach Prześ: Kommissya, widząc wielką niewygodę po Prowincyach z takowego niedostatku Monety, obmyśliła chwalebne, ułatwienie przez następującą swą Rezolucyą.

Rezo-

— *Rezolucya Prześ: Kommissyi Skarbowey pod
Dniem 13. Miesiąca Listopada 1787 względem
rozwozu Monety Miedzianey zasła.*

Kommissya &c: stosując się do Rezolucyi swojej, Prześ: Kommissyi J. K. Mci Mennicznej pod Dniem 10. Miesiąca teraźniejszego danej, zleca UUr: Kassyerom, Exaktorom Podaktów Publicznych *per Provincias* będącym, aby Summy w Monecie Miedzianey w miejscu Exakcyi, przed Ratą następującą kosztem Mennicy J. K. Mci iako to:

do Wrześni	Zł: Pol	55 000.
do Wielunia	- - -	10,000.
do Piotrkowa	- - -	3,000.
do Łowicza	- - -	10,000.
do Bielska	- - -	3,000.
do Lublina	- - -	20,000.
do Chełmna	- - -	5,000.
do Krzemieńca	- - -	4,000.
do Kamieńca	- - -	30,000.
do Czudnowa	- - -	40,000.
do Krakowa	- - -	20,000. roz-

wieść oświadczone. Każdy respektywe swojej Exakcyi i rozdziału odebrawszy na odebrane Kwity swoje na rzecz Mennicy J. K.

Mci

Mei wydali. Summ zaś pomienionych w Monecie Miedzianney będących przy wypłaceniu Assygnacyi Woyskowych, w proporcyi wielości płacić się mającego Woysku Koronnemu w Racie następującej Zółdu i Grosza i otęgo użyli, a za nie podobnież Summy w Monecie Srebrney do Kassy Generalney z innemi Perceptami komportowali, które za powroccniem kosztu na Transport do Warszawy obrachować mianęgo, i oddaniem Rewersów Exaktorskich, że do Mennicy J. K. Mei wypłacone będą, oświadcza. Dopelnienie tę Dyspozycyi, Doror, i Rozządzenie UUr: Superintendentom Prowincyi Kommissya zaleca. (*)

— II. List

(*) *Cała Prowincya Koronna doczytawszy się o tak pożyteczney, bo wygodę Publiczności przynoszący Resolucyi mocno ucieszy się, Prowincya zaś Litewska, niemająca udzielnę sobie Mennicy, z którejby używała podobnych wygod, iak Koronna, i nie doczytawszy w tę Resolucyi, ani iednego swęgo Miasta, do którego by przysłana była iakakolwiek Moneta Kraiowa, mocno zasmuci się, że iest wyłączoną, nietyło od wielu innych pożytków, ale nawet i od*

— II. List P. K. Do Autora Dziennika Handlowego Roku 1787 względem Kompanii i Fabryk.

MOwiąc w Miesiącu Maiu na Karcie 273. Dziennika w Nocie o Kompaniach Kupieckich, здаiesz się WPan mocno pochwalać takowe ustanowienia, i za winę to Rządowi i Obywatelom Kraiu naszego pochcytywać, iż podobnych u siebie nie wprowadzamy. Wszędzie uznaię gorliwą chęć Obywatela życzącego naylepiey Oyczyźnie swoiey. Ale nie wchodząc teraz w roztrząśnienie obszerne, iakiegoby rzecz ta wyciągała, prosiłbym tak gorliwego Autora, iako i każdego Obywatela w tym zdaniu będącego, a iest wielka liczba tak rozumiejących, aby się zastanowić raczyli nad niektórymi Uwagami. Naprzód, w całej prawie Handlowey bliższych nam czasów Historyi widać, iż ledwie kiedy Kompanie Kupieckie
 inny

pożytku wygody Monety Kraiowej. Może takowa niewygoda, da przynaymniey okazyą pamiętania uformowania stosownego w tey mierze Projektów na Seym następujący.

inny początek wzięły, iako chęć szczegółnego nie wielu Osob majątniejszych i prze-
myślniejszych zysku. Nie to ia chęć mó-
wić, iakoby albo można iakiekolwiek przed-
sięwzięcie handlowe znajdować bez tey po-
budki, która iest Człowiekowi wrodzona,
albo żeby ten powód zawsze był naganny i
szkodliwy. Ale kiedy w ustanowieniu ia-
kim Człowiek ieden, albo skojarzone To-
warzystwo, tak się całą myślą i usilnością
ku swoim iedynie pożytkom obróci, że
nietylko nie dba, czyli dla Kraiu, czyli dla spół-
Obywatelów ma iakie ztąd wynikać dobro;
lecz ieszcze z ustawy swojej, do tego dą-
ży, to tylko czyni, żeby od podobnych
zysków wszystkich innych oddalić, żeby im
podobnego pożytkowania wszelki sposób od-
iąć, a zatym, żeby inne Członki społe-
czeństwa ludzkiego w używaniu ich własno-
ści zatamować. W takim układzie, pytam się?
czyli zamiast mniemanego źródła Bogactw
Narodu? takowe Kompanie nie są gwałcicie-
lami pierwszych Praw natury, nigdy od spo-
łeczności Obywatelskiej nie odstąpionych,
czyli nie stają się Monopoliami zdzierackimi
Kraiu swego? Gdyby Kompanie Kupieckie
nie wpadały w to przestępstwo gwałcenia
Praw własności i wolności; gdyby nie sta-
Paździer: Listo: 1787. Qq wały

wały się Tyranami cudzego przemysłu ; gdyby sobie od Rządów nie oświeconych , a utartą uprzedzeń ścieżką idących nie wyrabiały zakazów samokupskich ; nieby nie można zarzucać takowym przedsięwzięciom. Nie zawsze Osoby szczególne są w stanie być wielkimi Negocyantami , czynić wielkie a potrzebne Koszta ; Trzeba więc w takim przypadku dobierać wspólników przemysłu , pracy , i nakładów. Niechby się w iednym gatunku Handlu lub Manufaktury tyle formowało Kompanii , ile się formować zmoże i zechce. Na ten czas każda Kompania uważanaby tak była , iak pojedyncza Osoba , Handlem lub Fabryką się bawiąca , która nikomu drugiemu do podobnego przedsięwzięcia nie przeszkadza. Sama przy wolney Kupców i Fabrykantów konkurencyi lepszość Towarów , sama słuszność Ceny odciągałaby od iednych , a przywabiła do drugich. I ten to tylko ieden iest sposób zagarnienia do siebie iak największych zysków ze sprawiedliwością i z rozumem zgodny. Ale cóż się zwyczajnie dzieie ? Skoro powstanie Towarzystwo spółki bądź w Handlu , bądź w Manufakturze , nawet przy oświadczaniu wolności zostawioney drugim Obywatelom ; tak zaraz wyrabia dla siebie Przywileie

wileie zakazujące innym bawić się tym Han-
 lem, tą Manufakturą, zaraz przymus kupo-
 wania u nich, nie sprowadzenia z kąd inąd
 acz lepszych i tańszych rzeczy, zaraz utwa-
 rzanie nowych Kryminałów przemycenia Kon-
 trabandy, zaraz srogości na Kupców i Fur-
 manów i tym podobne gwałty.

Wszystkie w takowym rodzaju *Privile-*
gia exclusiva w oczach rozumu sprawiedli-
 wości i Obywatelstwa, są nierządem, prze-
 stępstwem, krzywdą targającą się na Pra-
 wa własności Człowieka. Każdy może i
 powinien używać władzy, zdatności, przemy-
 słu, i siły swojej osobistej, szrodków od
 Opatrzności mu udzielonych, własności i
 majątku swego wolnie i bezpiecznie bez ża-
 dnego okryślenia prócz krzywdy drugiego.
 I nikt ani ze spół-Obywatelów, ani żadna
 Zwierzchność nie ma Prawa powiedzieć Oby-
 watelowi: Ty nie możesz przedawać lub
 kupować tego lub owego produktu, albo
 Towaru. Ten lub ci, którzy sobie wyro-
 bili Przywilej, którzy się zebrali razem na
 zatamowanie tego używania drugich. Ci sa-
 mi pod nazwiskiem Kompanii, Antreprzyzy,
 Arędy generalney, mogą od spół-Obywate-
 lów kupować iak zechcą, bo spół-Obywate-
 le komu innemu zbywać nie mogą, co od

Boga z pracy i przemysłu swego mają, Ci sami mogą предаwać iaką Ceną się im podobą, i iakikolwiek jest gasunek dobry lub zły tych rzeczy, których Ty potrzebuiesz. Sam tylko błąd, a korzystająca z błędu złość, chciwość, może takowe wynalazki fiskalne monopoliiyskie, udawać za godziwe, rządne, użyteczne Kraiowi. Nie mam teraz na doręczu owego (prócz innych wielu podobnych pism i przełożeń gruntownych) Memoryału, który w Roku przeszłym Rządowi Francuzkiemu był podany z okoliczności Uprzywileiowania Kompanii Indyjskiej. Ale rozumiem, że W Panu i Powszechności uczynię przysługę, gdy w czasie rzeczony Memoryał na Polskie przełożony do Dziennika Handlowego przeszlę.

Ogólnie mówiąc: trzeba wiele czytać, więcej myśleć i rozważać, trzeba zbiegłymi, którzy czysty i mocny rozsądek, ani zwyczajem, ani wziętymi w innych Kraiach maksymami nieuprzedzony mają, roztrząsać, żeby sobie gruntowne zasady i iak zowią *Principia* w każdej materji porobić, a na tych dopiero będzie można stawiać, że tak rzekę, budowę Nauki Handlowey, wynaydować i podawać prawdę, mówić iednostaynie nie błakając się odmiennemi ścieszkami zdań i
pra-

prawideł. Bez tego przygotowania, wieleż widziemy Pisarzów, którzy w jednym miejscu radzą Arendy, Monopolia, Kompanie, Przywileje, Zakazy ścieśniające albo odeymujące wolność kupowania, lub przedawania, przywozu i wywozu; w drugim miejscu, obruszają się na podobne tany, na rozrządzenia przeciwne prawdziwemu dobru Kraiowemu i dobru w szczególności Obywatelów.

W samey rzeczy kto się uważnie zastanowi myślą nad temi zakazami, często przez błąd i uprzedzenie wielbionemi są od tych, którzy dalecy od skutków takowego rozrządzenia, nie mogą doznawać, ani nieprzyzwoitości; ani przykrości z nich wynikających, kto się mówi jak należy zastanowi, pozna jak one są, nie tylko nie słuszne, ale jak śmieszne i niepodobne do wykonania. Zakazuy jak chcesz, aby cudze Produkta i Towary w twój Kray nie wchodziły; musi koniecznie iedno z tych wyniknąć a czasem i oboje: że albo Obywatele przymuszeni będą z boiaźni okrucieństw Celnich i Fiskalnych, obchodzić się bez wielu rzeczy dobrych, zdrowych, miłych, które dla nich Opatrzność w inszych Kraiach zgutowała, na których nabycie udzieliła im dosta-

dostatniego majątku , a przymuszeni będą gorsze i podlejsze Produkta i Towary brać za równą lub też większą cenę , niż są dobre i wygodniejsze Zagraniczne , i w ten czas Rząd twój uciemieźający , za tyrannią poczytywać , i przeklęstwa na cię miotać będą : albo mimo twoich Publikańskich srogości , prześladowania , przetrząsania Domów , palenia Towarów , wynaydować będą sposoby , że dostaną tych rzeczy , które żeś im niesprawliwie , arbitralnie , i błędnie rozkazał , w Sumnieniu i przeświadczeniu swoim czuiał . Cóż z rząd idzie : opuszcza się Rolnik i Człowiek przemyślny , bo na to pracuje każdy , żeby żył iak naywygodniey , iak naymiley . Cięży sobie mieszkanie pod twoim Rządem , Panowanie ma za Tyrannią , szuka sposobów opuszczenia Kraiu , w którym choć zapłaci na Publiczne potrzeby co winten , choć nikomu krzywdy nie czyni , choć nayzdatniejszym i użytecznym się społeczności czuie , choć głową lub ręką do Dobra spólnego się przykłada ; mają mu za przestępstwo , ściągają go po Sądach , karzą go i dręczą , że sobie Kaffę sprowadził , że lepsze niż Kray dostarcza Trunki piie , że ie Sledzie , i inne Morszczyzny , że za równe pieniądze iak mu każą w swoich Warsztatach kupować , lepsze-

lepszego Sukna dostanie : &c. &c. Dla czegoż prawdy , im prościeysze , im iaśnieysze , tym bardziey zdaią się przed rozumem ludzkim utacone , dla czego Ludzie nayspóźniey na nie trafiaią ! Przeto radbym dla doskonałego prawdy poznania , od którego cała dobroć czynów Ludzkich początek i stałość bierze ; dla objaśnienia tych , którym WPan poświęcasz tak chwalebną swoją pracę , i tych , którzy mu do Pisma iego , Uwag , i Doniesień użyczaią , radbym żeby się przekonali , o tych niezbitych , ani Wiekami , ani przeciwnemi zdaniem i Prawidłach.

- 1^{mo}. Ze ludność w Kraiu , życie wygodne , wolność używania swej własności , Kredyt Publiczny i Prywatny , są to rzeczy iako istotnie tak iedynie potrzebne do pomyślności Handlu , i ztąd wynikającego szczęścia Narodu.
- 2^{do}. Rząd pomienione rzeczy utrzymuiąc , nie ma nic więcey sobie pozwalać i bynajmniey się nie mieszać do szczególnego przemysłu i użycia iak kto chce majątku swego.
- 3^{tio}. Utrzymanie takowe z strony Rządu , nie wyciąga nic innego , tylko aby Sprawiedliwość iak nayscisley i bez wy-
ięcia

ięcia żadnego, równie zachowana, a iak nayrychley wykonana była, żeby każdy był Osoby i Własności swoiey bezpieczen, co za pierwszym nieochybnie póydzie.

4to. Względem Zagranicznego Handlu, opieka i obrona powinna bydź z strony Rządu, a względem wewnętrznego, wolność każdemu zostawiona, i Sprawiedliwość zapewniona, wszystko resztę samo się zrobi.

5to. Poiąć i przekonać się, że szczęśliwość Kraiu nie na tym zawisła, iż wielość Kruszczu Złotego lub Srebrnego w nim się znayduie. Bo wiele iest Kraiów, które przy tey obfitości, są słabe, uciemiężone, nieopatrzone w pierwsze potrzeby, a zatym opłacać drogo ie muszą; bo zbytnia wielość tych znaków Bogactwa, odeymuie im wartość i dziesięcioro tyle trzeba ich sypać, na dostanie równey wielości Chleba i Towarów, ile w Kraiu obfitym w owoce z ziemi za dziesiątą część dostać można, czego Człowiek nie tylko do swey potrzeby, ale i wygody mieć żąda; Bo nie wielość sztuk Pieniędzy, ale prędką i usta-

i ustawiczna Cyrkulacya, pożytecznemi
ie szczerelnemu Powsze: Dobru czyni.
6to. Ten Kray jest szczęśliwy, w którym
Ludzie oddawszy pospolitemu Skarbo-
wi co należy, są prawdziwie wolne-
mi i spokojnemi w rozrządzeniach
swych Domowych, w którym ieżli nie
wszyscy, to przynajmniej wielka bar-
dzo część Mieszkańców życie prowa-
dzi wygodne, dostatnie, bez udręcze-
nia duszy, ustawicznemi Rozkazami, Za-
kazami, ustawicznym ruszaniem się Rzą-
du, względaniem i trząsaniem od tych
Urzędników, którzy zapomnieli, że są
Ludźmi, i nie czują co Człowieka kon-
tentnym, a co smutnym i nieszczęśli-
wym czyni.

Masz WPan w Dzienniku swoim tu
i owdzie wiele bardzo dowodów tych uwag,
i chociaż wielu z tych co piszą do niego,
nie zawsze te święte prawdy mają przed
oczyma, często na to tylko patrząc, co się
dzieje po innych, które oni rządzeni zo-
wią Kraich, a nie na to, co się dzieć po-
winno. Teraz mi na myśli stawa, co WPan
w iednym mieyscu piszesz o Wełnie zło-
zoney w Warszawie do przedaży: *Jestli
się* (są to słowa Korrespondenta) *nikt nie ode-
zwie,*

zwie, albo dobrze iey nikt płacić nie zechce; tedy ogłaszam W Panu, że będą musieli właściciele wywieść i sprzedać Zagranicę. To z przyrodzenia rzeczy wynika, i inaczej byż nie może. Rolnik, Gospodarz, co Owoce z ziemi wyprowadza, co Bydło rozmaite chowa, Nabiał, Wełnę i tym podobne rzeczy zbiera, czyni to dla swego pożytku, żeby się miał lepiej, żeby żył wygodniej. Jakże ci Ichmość chcą, żeby nędznie swoją pracę zbywał, żeby na utrzymanie i polepszenie gospodarstwa nie dostarczał, żeby nie wygodnie siebie żonę i dzieci utrzymywał. Tegoż dowodzi inny Artykuł, który na drugim miejscu w Dzienniku czytamy między przyczynami: „ że chociaż w Kra-
 „ iu Sukna robią, z Zagranicy się wiele ku-
 „ puje, bo w Kraiu podleysze i droższe.”
 Acz niewiem za co naganiać, że w Fabrykach Polskich ordynaryjne tylko i po Złt: 9. naydroższe sukna robią. Niechby ieno takie wszystkim tego gatunku szaty noszącym wystarczało, wieleżto Milionów raczey ordynaryjniejszego Sukna używa: mnieysza, iż majątnieysi droższe Zagraniczne kupować będą; Już Kray zyskał, już z takowych Fabryk wielki dla niego pożytek. Nie myślmy zaraz o doskonałościach, o droższych
 ręko-

Rękodzielach. W wielu mieyscach doświadczono, że chcieć Monufaktury zakładać okazało raczey niż użyteczne, z materyałow obcych, albo z trudnością mogących się rodzić i dostawać w Kraiu, na nic innego nie wyszło iak na nadaremne koszta, utraty niezawodne. Poczytano takie Fabryki za dziecinne: Nigdy one nie wytrzymały Konkurencyi obcych Rękodziel, rozsądnie ustanowionych, doskonałe roboty z wasnego materyału, lub zamożnym Handlem łatwo sprowadzonego dostarczającym.

Kilka innych Artykulów zostawiam dalszym Listóm, które mi sama czułość Obywatelska, sama chęć przysługiwania się Kraiowi do pisania podaje. Ta to iednaż pobudka, która WPana zargzewa i posila. Zachęcasz mię WPan

P. K.

— *List Wielko-Polanina do Dziennika, o Sposobie wygubienia Szczurów i Myszy.*

Przypadkiem Dnia 22. *presentis*, Dzieło Dziennika Handlowego doszło Rąk moich, które czytając tyle ukontentowania mi sprawuję, że wyrazić prawdziwey (i w zamiar

zamiar czucia) wdzięczności mu nie umiem; prócz tey: że nie tylko bydz sam pragnę Prenumeratorem, ale i wielu zachęcić, biorę na siebie oblig. — Sposób ten prawdziwie Patryotyczney przysługi wart bydz od wszystkich popartym. — Kto Zdrayca lub Przekupieć Oycyzny, ten chyba zawisnym na to Dzieło spogląda okiem; lecz kto kocha Oycyznę, kto iey sprzyia, kto ią ratować wszelkiemi sposoby zamyśla, czułą wraz zemną wdzięczność *Autorowi* tego sposobu przyznać musi — A niechcąc bawić dłużej czytaniem wyrazów moich, na pytanie w *Dzienniku Handlowym* Roku II. w Części I. i II. fol: 16. o sposobie wygubienia Myszy lub Szczurów, taki podaę sposób Publiczności, który przez starych Żołnierzy przy Magazynach pieczę mających, doświadczony-

Wziąć Gąbkę 1. 2 lub 3. a w niedostatku iey, Hubki dobrze wyprawne postrzyc na naydrobnieysze części, i w tłuści iakieykolwiek wyskwarzyć na skrzeczki przydawszy pieprzu na ten czas, gdy się smaży, i tam, gdzie naywięcey robactwa się zayduie, postawić aby to ziadło. — Przytym w bliskości postawić wody dostatkim, aby się mogły potym do sytu napić. —

Sku.

Skutek tego : że Robactwo napiwszy się do sytu wody, strawić tey Gąbki nie może, która w nich, im więcej piły, to bardziey wzrasta, że pękać muszą wkrótce; a inne iakoby powietrza zarazą załęknione, z mieysca uchodzą. — Ten proszę Publiczności ogłosić spობób, a mnie w Regestr swych Uwielbicielów umieścić. — Dan z Poznania 26. Pazdz: 1787. Roku. — *Wielko Polanin.*

P. S. Wiele *Dziennik Handlowy* szkoduie z przyczyny Druku i Papieru, gdzie teraz ile przy długich Wieczorach ciężki do czytania.

— *Odpis Autora Dziennika Handlowego*
na List ten.

D Arnie mi zacny Obywatel Wielko Polski, że śmiałem niektóre wyrazy Pochwał iego dla mnie w Liście tym oświadczone, mocno mię pobudzające do starunku zasłużenia się na nie, oddając do Publicznego Pisma, uiać nieco musiałem; a to dla tego, żeby ktoś nie powiedział, że sam siebie chwale, gdy cytuję w swym *Dziele* wyrazy Pochwał bez Imiennego Obywatela. — Co do nagany Druku i Papieru,
sam

sam piszę się do zdania iego, sam znam, że do takiego *Dziela*, trzebaby i Druku i Papieru lepszego, ale gdy ieszcze to *Dzieło* nie ma tyle Funduszu, ażeby utrzymywać mogło własną Drukarnię, acz dla wygody tylo samego *Dziela* tego, musi się tym czasem jakimkolwiek Drukiem ułatwiać; iednakże za odmianą Drukarni, terażnieysze Tomiki lepszy mają Druk, aniżeli ten, z którego List WMPana wzmiankuie ninieysze Pytanie fol. 16. — Co do Papieru takoz sam przyznaję, że jest czarny, ale gdy innego używać nie chcę, iako tylko Kraiowego, a Kraiowy w tych leciech bardzo się popsuł, więc nim się naprawi, upraszam Łaskawych Czytelników o cierpliwość. Znalazłby się Papier Zagraniczny i bielszy i nieco tańszy, ale gdybym go użył, może zgorszyłbym kogo, że wszystkich zachęcam do używania Towarów Kraiowych, a sam używam Papieru Zagranicznego.

— *Doniesienie Dziennika o Pismach*
Wyszogrodzanina.

Doszły Ręk *Autora Dziennika Handlowego* dwa już Pisma *Wyszogrodzanina*,
które

które im bardziey zajmują w sobie wielką gorliwość dla Dobra powszechnego, tym bardziey powinny bydź pośpieszone Udziałem swoim Publiczności; iakoż pierwsze Pismo miało bydź w tym Tomiku umieszczone, gdyby materye tyczące się Monety, tak wiele niezabrały w tym Tomiku miejsca, iż żadną miarą niemogło umieścić się teraz to tak szacowne Pismo, ale będzie się starał *Autór Dziennika* w następującym Tomiku pospieszyć z uwiadomieniem tak pożytecznych dla Kraju myśli gorliwe do Obywatela *Wyszogrodzkiego*.

— *Doniesienie o Pismie Obywatela Kowieńskiego.*

DOszło takż *Autora Dziennika Handlowego* Pismo Obywatela Kowieńskiego, które podobnież dla szczupłości miejsca w ninieyszym Tomiku umieszczone bydź niemogło, ale będzie się starał *Autór Dziennika* pospieszyć i z tym Pismem, iako zajmującym wiele pożytecznych Uwiadomień. — Nim zaś przydzie do umieszczenia tego Pisma, uprasza *Autor Dziennika*, ażeby ten Obywatel *Kowieński*, uskarżający się na niewygo-

wygodę Poczty Kowieńskiej, chciał nadesłać Manifesta poczynione w tej mierze, dla poparcia tak sprawiedliwej Skargi. — Takżę potrzeba, ażeby tenże Obywatel *Kowieński* naganiający Kommissyą Porządkową Grodzieńską, chciał nadesłać Kopią Dzieła tej Kommissyi, wytknąwszy te Artykuły, które sądzi bydzę szkodliwemi Miastu, a jeśli niebędzie mógł całego Dzieła Kopii nadesłać, tedy przynajmniey potrzeba *copiatim* te Artykuły przysłać, które sądzi bydzę szkodliwemi, gdyż *Autór Dziennika* na gołe słowa donoszącego, a ieszcze Anonima, nie może tak śmiało polegać, iżby mógł brać na siebie winę odpowiadania Oskarżonemu pismem Publicznym. Czekaję zatem o jak nayprędsze nadesłanie przez Poczte tak Kopii Manifestów względem Poczty Kowieńskiej, iako i Artykułów szkodliwych Kommissyi Porządkowej Grodzieńskiej.

KONIEC CZĘŚCI X. i XI. DZIENNIKA
ROKU DRUGIEGO.

